

Dzisiaj przybywa do Polski wicepremier Zjednoczonej Republiki Arabskiej — Aziz Sidki. Przyjazd wicepremiera Aziza Sidki mieści się w ramach szerokiej kampanii dyplomatycznej zapoczątkowanej przez rząd ZRA, a mającej na celu wyjaśnienie stanowiska Zjednoczonej Republiki Arabskiej wobec konfliktu na Bliskim Wschodzie. (PAP)

Z krytyki niedomagań związkowej pracy trzeba wyciągnąć konstruktywne wnioski

Plenum ZG ZZ Metalowców

27 bm. rozpoczęły się w Warszawie 2-dniowe obrady plenium Zarządu Głównego Związku Zawodowego Metalowców poświęcone aktualnym problemom pracy związków w 1971 r. W obradach uczestniczył członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ — Władysław Kruczek.

W zakładach gdańskich

Relacje ze spotkania z E. Gierkiem

Podobnie jak w innych zakładach, delegaci załogi gdańskiego „Hydrosteru”, przedstawił wczoraj treść wystąpienia E. Gierka i P. Jaroszewicza na zebraniu delegatów załóg stoczniowych, wysuwane pod ich adresem wnioski i postulaty i odpowiedź na głosy w dyskusji. W sposób niepozorny akcentował uczuciowych relacjach atmosferę tego spotkania, dominując tam klimat szczeroci i zaufania. Chociaż sprawy były trudne, chociaż padały twarde słowa, doszliśmy do porozumienia — stwierdzili delegaci. Odnosząc życie polityczne i gospodarcze — mówili dalej — nie zaczyna się i nie kończy w Warszawie. Jest wiele do zrobienia również w „Hydrosterze”.

W podobnym tonie przebiegały inne wczorajsze spotkania. Nie na wszystkich wydziałach stoczni można było bowiem zorganizować je od razu we wtorek.

Na spotkaniu z delegatami stawiła się prawie w całości 450-osobowa załoga Fabryki Urządzeń Okrętowych w Rumii. Spotkanie przekształciło się w ogólną dyskusję, w czasie której poruszono szereg najistotniejszych spraw dotyczących potrzeb uporządkowania różnych dziedzin gospodarki w zakładzie.

Swoje poparcie dla programu nowego kierownictwa załoga postanowiła wyrazić w formie wzmożonej pracy. Brygada Franciszka Stolda i Tadeusza Wesselinga zobowiązała się przyspieszyć o tydzień montaż żurawików łodziowych dla kontrahenta duńskiego. Padła również deklaracja, że o ile zapowiadana transakcja eksportowa urządzenia do odsalania wody morskiej dojdzie do skutku, zamówienie na ten agregat zostanie wykonane poza planem. (PAP)

CDU na starych pozycjach

Zakończenie zjazdu w Duesseldorfie

Niezwykle burzliwym starciem pomiędzy przedstawicielami organizacji młodego pokolenia chadeckiej „Junge Union”, a czołowymi działaczami tej partii, negatywnie ustosunkowanymi do zawartych przez obecny rząd boński układów z Moskwą i Warszawą i występujących przeciwko ostatecznemu uznaniu polskiej granicy na Odrze i Nysie, zakończył się wczoraj w Bonn XVIII programowy zjazd Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej.

Debatę nad wnioskami w sprawie założeń programowych CDU w zakresie polityki europejskiej, niemieckiej, wschodniej i bezpieczeństwa zainicjowało wystąpienie b. ministra spraw wewnętrznych, zagranicznych i obrony oraz obecnego przewodniczącego parlamentarnej Komisji Spraw Zagranicznych — Gerharda Schroedera.

Nawiązując do swojej niedawnej wizyty w Związku Radzieckim i przeprowadzonych przy tej okazji rozmów z czołowymi politykami tego kraju oraz odniesionych w ich wyniku wrażeń, Schroeder utrzymywał, iż politycy radzieccy są świadomi tego, że ratyfikacja zawartego przez Bonn z Moskwą układu jest niemożliwa przed rozwiązaniem proble-

mów dotyczących Berlina Zachodniego.

Na temat układu z Polską Schroeder się nie wypowiadał.

Wszczęta po tym wystąpieniu polityka chadeckiej dyskusji nad wnioskami osiągnęła swój szczytowy punkt podczas rozważania artykułu 17 projektu programu, a dotyczącego uznania granicy polskiej na Odrze i Nysie.

W rezultacie przeszło 2-godzinnej dyskusji, w której wystąpiło przeszło 15 mówców przyjęty został większością głosów wniosek zarządu CDU powtarzający rewizjonistyczną tezę, iż „ostateczne ustalenie granicy pomiędzy Niemcami a Polską musi nastąpić dopiero (w układzie pokojowym)”. (PAP)

Mówca wskazał, że wydarzenia grudniowe odsłoniły szereg istotnych niedomagań w pracy związkowej, które stały się przedmiotem krytyki klasy robotniczej. Wyciągając z tej krytyki słuszne i konstruktywne wnioski dla pracy CRZZ i wszystkich instancji związkowych, musimy jednocześnie pokazywać duży dorobek związków zawodowych, który jest dziełem instancji i organizacji związkowych, w tym poważniejszej części rad zakładowych i ofiarnych, oddanych sprawom klasy robotniczej. (PAP)

Dokończenie na str. 2

Izrael dwukrotnie naruszył zawieszenie broni

Przed 5 II — stan gotowości w ZRA

Zjednoczona Republika Arabska poinformowała we wtorek sekretarza generalnego ONZ U Thanta o dwukrotnym pogwałceniu przez Izrael porozumienia o zawieszeniu broni w rejonie Kanału Sueskiego w dniach 20 i 26 stycznia.

Aktyw młodzieżowy u S. Olszowskiego

27 bm. odbyło się w Komitecie Centralnym spotkanie członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR Stefana Olszowskiego z aktywnymi ZMS, ZMW, ZHP, ZSP i KMW. W spotkaniu uczestniczyli członkowie kierownictwa władz centralnych, przewodniczący zarządów wojewódzkich oraz redaktorzy naczelni organów prasowych tych organizacji.

S. Olszowski poinformował zebranych o aktualnej sytuacji politycznej w kraju oraz o decyzjach i pracy kierownictwa Komitetu Centralnego po VII plenium. W toku spotkania omawiano aktualne sprawy młodzieży i zadania organizacji młodzieżowych.

A. Willman przyjął prof. K. Carstensa

27 bm. wiceminister spraw zagranicznych Adam Willman przyjął — przebywającego w Polsce na zaproszenie Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych — dyrektora Instytutu Badawczego Niemieckiego Towarzystwa d/s Polityki Zagranicznej w Bonn, prof. Karla Carstensa.

W czasie 4-dniowego pobytu w naszym kraju K. Carstens przeprowadził rozmowy z polskimi naukowcami. (PAP)

Posiedzenie rządu NRF

W środę przed południem odbyło się pod przewodnictwem kanclerza Willy Brandta posiedzenie rządu NRF. Posiedzenie zwołano do celów omówienia odcinka o sytuacji narodu, które zostanie wygłoszone przez kanclerza Brandta w czwartek w Bundestagu.

U. Kekkonen w Rzymie

Na zaproszenie prezydenta Włoch G. Saragata w środę z oficjalną dwudniową wizytą przybył do Rzymu prezydent Finlandii, U. Kekkonen. Towarzyszył mu minister spraw zagranicznych Leskinen.

J. Arafat w Tunezji i Libii

Przewodniczącym Komitetu Centralnego Organizacji Wyzwolenia Palestyny Arafat przebywał od niedzieli w Algierze. We wtorek opuścił on Algierie, udając się do Kairu. Po drodze J. Arafat zatrzymał się w Tunezji i Libii. W Tunisie spotkał się z przewodniczącym Najwyższego Komitetu Arabskiego

Wręczenie nagród przewodniczącego KNiT

W gmachu Urzędu Rady Ministrów w Warszawie odbyła się wczoraj uroczystość wręczenia nagród przewodniczącego Komitetu Nauki i Techniki, przyznanych za prace o szczególnym znaczeniu dla gospodarki narodowej, wykonane w latach 1969 — 1970.

W imieniu blisko 2,5-tysięcznej rzeszy autorów nagrodzonych prac, dyplomy odebrali kierownicy ponad 100 zespołów.

W uroczystości wręczenia nagród uczestniczył prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz. (PAP)

Brygada dobrej jakości



Brygada Młodzieżowa Dobrej Jakości Huty im. Lenina w stalowni konwestorowej wykazała się w ubr. doskonałymi rezultatami produkcyjnymi. Nowe pomysły i nowe projekty brygady są obecnie dyskutowane przez kierownictwo Huty. Na zdjęciu: podczas spustu stali z konwertora nr 2 Brygada Młodzieżowa Dobrej Jakości (od lewej) inż. Zenon Mędrak, inż. Stanisław Malczewski, Tadeusz Gumuła, Stanisław Pellic i Stanisław Damian.

CAF — Fot. — Piotrowski

Walki wokół Phnom Penh

Pomoc USA dla rządu Lon Nola

Po licznych atakach na umocnione punkty oporu wokół Phnom Penh, pododdziały patriotycznych sił Kambodży przerwały pierścien obrony wokół stolicy. Wyszło to z punktu widzenia strategicznego most na drodze łączącej Phnom Penh z Saangom, od południowej strony. Przystąpiło również do ofensywy na pozycje wojsk rządowych w rejonie na północny zachód i południowy wschód od stolicy.

Agencja France Presse informuje, że w Phnom Penh utrzymuje się napięta sytuacja. Obowiązuje godzina policyjna, zaś budynki rządowe chronione są przez wojsko. Ulice patrolowane są przez czołgi.

Rzecznik Departamentu Obrony USA Jerry W. Friedheim oświadczył we wtorek, że Stany Zjednoczone przyspieszą dostawy samolotów i śmigłowców do Kambodży, aby wyrównać straty w sprzecie lotniczym poniesione podczas ubiegłotygodniowego ataku partyzantów na lotnisko stołeczne.

Rzecznik Pentagonu stwierdził, że jest to część pomocy militarnej dla Kambodży ustalonej przez kongres USA w wysokości 255 milionów dolarów. J. Friedheim poinformował, że obecne dostawy składają się ze śmigłowców typu „Huey” i „Chinook” oraz samolotów transportowych „C-47” oraz jednosilnikowych maszyn „T-28”.

Równocześnie J. Friedheim stwierdził, że 16-osobowa grupa wojskowych USA przebywająca w Phnom Penh stanowi tylko ekipę dozoru, przebieg dostaw przewidzianych w ramach amerykańskiej pomocy. Jednakże przyznał on, iż wojskowi ci mogą być obecni na polu walki, aby zainicjować rozmowy „wyjaśnić zasady posługiwania się nowymi typami broni”. Wypowiedź związana jest z ostatnimi doniesieniami korespondenta rogołsi „ABC”, który stwierdził, iż 25 stycznia widział na lotnisku stołecznym Phnom

Penh dużą grupę amerykańskich — wojskowych ubranych po cywilnemu. (PAP)

Rajd Monte Carlo

Polacy już nie jadą

Z trasy 1570 kilometrowego etapu RMC nadeszły jednak nieprzyjemne dla polskich miłośników sportu samochodowego wiadomości. Polacy już nie jadą.

Defekt mechanizmu napędowego, tzw. tylnego mostu, wyeliminował załogę Nowicki — Mysłowski. Drugi wóz — Roberta Muchy i Mariana Bienia, koziłkował na szosie i rozbił się. Przyczyną tego były niewłaściwe opony, wyposażone w zbyt dużą ilość kołców. Szkoda jest tym większa, że młoda załoga jechała bez spóźnienia. Kierowcy są cali i zdrowi i wrócili już do bazy rajdu. „Fiat” Komornickiego i Krupy również zjechał na dachu niedaleko od miejsca wywrotki Muchy. Komornicki zbyt szybko wziął jeden z kilku tysięcy zakrętów tej trasy. „Fiat” ten bez zrywu przedni i boczny, kontynuował rajd, a kierowcy wierzyli jeszcze, że dojadą do mety. Dwie załogi „Fiatów” — Zasada i Komornicki dojechały do najcięższego 51-kilometrowego odcinka specjalnego Moulinon-Bourzet. Na odcinku tym Komornicki miał 6 min., a Zasada kilkanaście minut spóźnienia. Tragedia naszych kierowców zaczęła się w Chamrousse. Pierwszy z Polaków jechał Komor

Dokończenie na str. 5

Od dzisiaj w „GŁOSIE”

powieść sensacyjna

Tadeusza Kraszewskiego „Skradziony gwóźdź”

LOGODA

Zachmurzenie duże z lokalnymi większymi przejaśnieniami. Mielami niewielkie opady deszczu. Temperatura maksymalna od plus 3 st. na północnym wschodzie do plus 10 st. na południu kraju.

Wiatry umiarkowane z kierunków południowo-zachodnich.

nadzorującego zawieszenie broni w Jordani.

Po spotkaniu z Ladghamem Arafat powiedział, że przedstawił mu „nieustannie pogarszającą się sytuację w Jordani”.

Delegacja ZRA u Czou-En-laia

Premier ChRL Czou En-lai odbył w środę rozmowę z przebywającą w Pekinie delegacją Zjednoczonej Republiki Arabskiej, na której czele stoi przewodniczący Zgromadzenia Narodowego dr Mohammed Labib Szukeir.

Manewry sztabowe NATO

W środę rozpoczęły się manewry sztabowe państw NATO pod kryptonimem „Wintex”. Biorą w nich udział naczelnie dowództwa po-

szczególnych krajów NATO i niektóre ministerstwa. Manewrami dowodzą: gen. Andrew J. Goodpaster (USA), admirał Charles K. Duncan (USA) i admirał William O. Brien (Wielka Brytania). Manewry zimowe „Wintex” trwać będą do 4 lutego.

Groźby pod adresem U Thanta

W czasie pobytu na uniwersytecie w Miami, gdzie przyznano mu tytuł doktora honoris causa prawa międzynarodowego, U Thant otrzymał anonimowy list z groźbą dokonania na niego zamachu. Pozostaje to w związku z licznymi tego rodzaju prowokacjami wobec przedstawicieli krajów członkowskich ONZ i ich pracowników dyplomatycznych.

SAS otwiera filię w NRD

Skandynawskie linie lotnicze SAS otwierają z dniem 1 kwietnia br. swoją filię w stolicy NRD. Zakomunikowało o tym oficjalnie duńskie ministerstwo spraw zagranicznych, dodając, że SAS porozumiało się w tej sprawie z przedstawicielami wielkich mocarstw.

Już tylko około 10 tygodni pozostało do dziesiątego zjazdu Bułgarskiej Partii Komunistycznej, który rozpocznie swoje obrady w Sofii w dniu 12 kwietnia br. Zjazd zatwierdzi m. in. bieżący plan pięcioletni oraz wytyczy drogę rozwoju kraju na dalsze lata.

PAP

Zakończenie sesji technologów żywności

W Poznaniu zakończyła się wczoraj II sesja naukowa Komitetu Technologii i Chemii Żywności PAN, w której uczestniczyło ok. 400 naukowców.

— Wyniki sesji poznańskiej — powiedział przedstawiciel Komitetu — prof. Antoni Rutkowski — przeszły wszelkie oczekiwania. Wygłoszono ponad 260 doniesień naukowych, będących w większości wstępными wynikami badań nad tym centralnym problemem polskiego przemysłu spożywczego, jakim jest białko. Sesja wykazała, iż mamy bardzo wielu młodych i ambitnych naukowców. (PAP)

Rozmowy R. Nixona z J. Carlos de Bourbonem

We wtorek prezydent Nixon przyjął przebywającego z oficjalną wizytą w USA księcia hiszpańskiego Juana Carlosa de Bourbona, którego gen. Franco wyznaczył na swego „sukcesora”.

W toku rozmów omawiano porozumienia zawarte między obydwojema krajami, a zwłaszcza przedłużony w ubiegłym roku układ o amerykańskich bazach wojskowych w Hiszpanii.

Rzecznik prasowy Białego Dому Ziegler oświadczył, że prezydent Nixon podkreślał szczególnie znaczenie stosunków handlowych między USA i Hiszpanią. (PAP)

Komunikat o stanie zdrowia Władysława Gomułki

Chory skierowany został do lecznicy Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej w dniu 19 grudnia 1970 r., w celu leczenia szpitalnego z powodu podwyższonego ciśnienia krwi, zaburzeń ze strony narządu krążenia i zaburzeń widzenia. Zaburzenia krążenia są następstwem miażdżycy tętnic, najbardziej nasilonej w obrębie serca i mózgu. Upośledzenie ukrwienia mięśnia serca doprowadziło do zaburzeń przewodnictwa śródkomorowego w sercu pod postacią bloku roz-

gażenia lewej gałązki pęczka Hisa. Zaburzenia naczyniowe mózgu spowodowały wystąpienie zakrzepu tętniczkowego, co doprowadziło do ubytku około 1/4 pola widzenia. Zaburzenia widzenia utrzymują się nadal. W początkowym okresie pobytu w lecznicy — stwierdzono podwyższone ciśnienie krwi.

W czasie obecnej choroby zaobserwowano także dolegliwości bólowe, neuralgiczne, występujące już dawniej, a będące następstwem zmian kostno-stawowych kręgosłupa, zwłaszcza w zakresie kręgosłupa szyjnego.

Chory zostaje pod opieką lekarzy specjalistów (internista, kardiolog, neurolog, okulista). Zastosowano leczenie farmakologiczne, a w ciągu ostatnich tygodni także zabiegi fizykoterapeutyczne.

Obecny stan zdrowia wymaga kontynuowania leczenia. Minister zdrowia i opieki społecznej

prof. dr Jan Kostrzewski
Dyrektor lecznicy
dr Roman Gosiński
Ordynator I oddz. wewn.
doc. dr med. Artur Czyżyk
PAP

Oświadczenie C. Eatona

USA nie mogą narzucać dyktatu Chile

Cyrus Eaton, znany amerykański działacz społeczny i laureat międzynarodowej nagrody leninowskiej „O umocnienie pokoju między narodami” oświadczył, iż Stany Zjednoczone będą mogły utrzymać dobre stosunki z postępowym rządem prezydenta Allende w Chile, jeśli powstrzymają się od prób narzucenia temu krajowi swego dyktatu.

Eaton, który niedawno wrócił z podróży do Chile oświadczył w wywiadzie dla jednej z amerykańskich stacji telewizyjnych, że jeśli Stany Zjednoczone spróbują napisać na Chile, to w obronie tego kraju wystąpią wszystkie narody Ameryki Łacińskiej. (PAP)

Zwiększone dostawy towarów najbardziej poszukiwanych

W związku z rozpoczęciem pierwszych wypłat: wyrównań za grudzień oraz podwyższonej wynagrodzeń dla pracowników najniższej zarabiających, niektórych rent, emerytur i zasiłków, na rynku pojawia się dodatkowa ilość pieniędzy (ok. 1,2 mld zł), które muszą mieć pokrycie w towarach. W jakim stopniu uwzględni się ten fakt przy planowaniu i realizowaniu dostaw rynkowych?

Otóż przewiduje się, że w I kwartale br. wydatki ludności na zakupy towarów będą o ponad 6 proc. wyższe, niż przed rokiem, a dodatkowo wpływające na rynek sumy pieniężne klientów przeznaczone głównie na produkty spożywcze. Wzrosnąć też prawdopodobnie zainteresowanie niektórymi wyrobami przemysłowymi. Dlatego więc resort handlu wewnętrznego szczególnie na uwagę zwraca na zapewnienie sprzedaży, większych partii tych właśnie artykułów, starając się równocześnie o zapewnienie dostaw takich asortymentów, które są najbardziej poszukiwane.

Przy podziale wyrobów spożywczych na poszczególne województwa — dla dostosowania wielkości dostaw do rzeczywistej siły na bywaczej — uwzględnia się to, w jakich ośrodkach obecne wypłaty obejmują większe grupy pracowników. Należą do takich miast np. Łódź, Białystok, Lublin i Bydgoszcz. Pomocne przy planowaniu w tej dziedzinie są dane dotyczące struktury plac w poszczególnych ośrodkach, dane demograficzne itp. Zostawiając do swej dyspozycji pewną rezerwę najbardziej poszukiwanych produktów spożywczych, MHW zamierza korzystać ewentualnie niedokładności w szacunku popytu w drodze uzupełniających dostaw dla niektórych regionów.

Wychodzi się też z założenia, że w ciągu całego bież. roku zwiększać się będzie również popyt na wyroby przemysłu lekkiego. W tym aspekcie ugodniono już konkretnie między resortami handlu wewnętrznego i przemysłu lekkiego wartość i asortyment dodatkowych tegorocznych dostaw. Aktualnie wynoszą one ok. 400 mln zł (a łącznie z branzą przemysłu lekkiego drobnej wytwórczości 6,5 mln

zł) i dotyczą wyrobów półprzemysłowych (5 mln par), trykotaży z udziałem anilany, bielizny białej a w tym ko szul non-iron (łącznie 3 mln szt.) oraz tkanin jedwabnych. Nie jest to jeszcze pełna i ostateczna oferta przemysłu lekkiego. Bliższa analiza przesunąć w planach produkcyjnych umożliwi ma bowiem dalsze uzupełnienie zaopatrzenia na rynku.

Ponadplanowe dostawy na br. wartości 1,4 mld zł zadeklarował również przemysł maszynowy, a dostawy artykułów rynkowych w wysokości ok. 350 mln zł — przemysł ciężki. Z tych źródeł handel otrzyma większe partie samochodów, poszukiwanych radiobiorników „Ewa” i „Isabella”, lodówek, naczyń emaliowanych, ocyklowanych itp. (PAP)

Plenum ZG ZZ Metalowców

Dokończenie ze str. 1

botniczej działalności. W. Kruczek poinformował, że część wniosków wyciąganych obecnie z krytyki przez CRZZ i zarządy główne poszczególnych związków zawodowych, przedstawiona zostanie już na najbliższym plenum CRZZ.

W poprzednim okresie — stwierdził W. Kruczek — wiele decyzji podejmowano ogólnie, bez konsultacji z klasą robotniczą. Nie zawsze też administracja liczyła się ze stanowiskiem i rolą, jaką powinna odgrywać organizacja związkowa w przedsiębiorstwach. Podział dochodu narodowego nie był właściwy, a środki przeznaczone na konsumpcję i poprawę warunków życiowych ludności były za małe w stosunku do potrzeb i możliwości. Nie znaczy to, że związki zawodowe nie widziały tego przedmiotu, ale jest też prawda, że w tym czasie sprawy socjalno-bytowe znajdowały się na drugim planie.

Na spotkaniach Edwarda Gierka i Piotra Jaroszewicza ze stoczniovcami, które miały charakter żarliwej, szczerzej dyskusji, wiele mówiono o tych sprawach i sposobach usunięcia powstałych w poprzednim okresie błędów i niedociągnięć, które doprowadziły do tak poważnych konfliktów. Mówiono o sprawach socjalnych i warunkach pracy stoczniovców, wskazując jak wiele trzeba w tej dziedzinie zrobić. Obecnie stoczniovcy przy udziale przedstawicieli władz partyjnych, związkowych i administracji rozważają, które z najbardziej problemów będzie można rozwiązać szybko, a których realizacja wymagać będzie więcej czasu.

Chodzi o to, aby wnioski z tego dialogu między stoczniovcami i przedstawicielami innych zawodów z nowym kierownictwem partii i rządu były wykorzystane we wszystkich branżach i ogniwach związkowych.

Dzisiaj zakończenie obrad.
PAP

Wokół europejskiej konferencji bezpieczeństwa

Wiedeń — w roli gospodarza?

Styczeń stoi pod znakiem wyraźnej aktywności austriackiej na rzecz odprężenia i współpracy europejskiej. Jak wiadomo, szef dyplomacji wiedeński złożył wizytę oficjalną w Warszawie i Moskwie. Stolicę Austrii odwiedził minister spraw zagranicznych Szwajcarii, Pierre Graber.

W toku wymiany poglądów między szefami dyplomacji wymienionych krajów jeden z głównych tematów stanowiła sprawa europejskiej konferencji bezpieczeństwa. Wiedeń jeszcze w lipcu ub. roku wystąpił z memorandum sugerującym bezpośrednio ukończenie procesu jej przygotowań. Również w czasie ostatnich wizyt w Warszawie i Moskwie, Rudolf Kirchschlaeger wypowiadał się za przyspieszeniem jej zwołania.

Obecnie zabiera głos kanclerz Bruno Kreisky. Przemawiając na posiedzeniu Rady Europejskiej w Strassburgu stwierdził, iż nie można żądać żadnych gwarancji pozytywnego wyniku jako warunku wstępnego odbycia europejskiej konferencji bezpieczeństwa. Takim warunkiem nie musi też być rozwiązanie problemu Berlina Zach. Właśnie problem Berlina Zach. mógłby stanowić jeden z przedmiotów obrad konferencji bezpieczeństwa, jeżeli do tego czasu nie nastąpiłaby ratyfikacja Układu Moskiewskiego między Związkiem Radzieckim a NRF.

Austria powitałaby z zadowoleniem fakt odbycia europejskiej konferencji bezpieczeń-

Nowe umowy handlowe z Bułgarią i Pakistanem

27 bm. sfinalizowano rozmowy handlowe prowadzone ostatnio z partnerami bułgarskimi i pakistańskimi.

Z Bułgarią podpisaliśmy wieloletnią umowę o wzajemnych dostawach towarów i płatnościach na lata 1971—1975 oraz protokół do tej umowy.

Z przedstawicielami Pakistanu podpisaliśmy 3-letnią umowę obejmującą wymianę towarów w latach 1971—1973, a także protokół do tej umowy na rok 1971. (PAP)

Po rozmowach Francja — NRF

Nadal sprzeczności w sprawie integracji

W kołach politycznych Bonn ocenia się wyniki zakończonych we wtorek w Paryżu konsultacji francusko-zachodnoniemieckich z „umiarkowanym pesymizmem”. Kola te podkreślają, że kanclerz Brandt zdołał uzyskać od prezydenta Pompidou zapewnienie, iż Francja podążać będzie wspólną drogą ku integracji Europy zachodniej. Mimo to jednak Francja nie zobowiązała się z góry do zaakceptowania jakiegokolwiek ponadnarodowej instytucji, której uczestnikami miałyby być państwa zachodnioeuropejskie. Z porównania obecnego stanowiska Francji wynika, że sprzeczność, która powstała jeszcze za czasów gen. de Gaulle'a pomiędzy koncepcjami przyszłej Europy, wypracowanymi przez sztab polityczny NRF i Francji, utrzymuje się nadal.

List czytelnika w tygodniku „Newsweek”

Protest przeciwko „przypadkom”

W amerykańskim tygodniku „Newsweek” z 25 stycznia 1971 r. ukazał się list czytelnika, dr med. W. Krotoski z Atlanty — stolicy stanu Georgia. Dr Krotoski w spokojnym i rzeczowym tonie obala tezę o rzekomym „tradycyjnym” polskim antysemityzmie, jaka, zapewne „przypadkowo”, ukazała się w tymże „Newsweeku” z dnia 4 stycznia br. „Pragnąłbym — pisze dr Krotoski do redakcji — zwrócić waszą uwagę na kilka historycznie sprawdzonych faktów świadczących przeciwko teorii o „tradycyjnym” antysemityzmie w Polsce.

„Encyclopaedia Britannica” odnotowuje, że na początku XIV w. Kazimierz III zwany Wielkim, król polski pozostawał w tak doskonałych stosunkach z Żydami, że zdecydowana ich większość mieszkająca wśród innych narodów europejskich, zwłaszcza tych, które w przyszłości miały utworzyć państwo niemieckie — skierowała się do Polski. To samo źródło podaje również: „w wielkim odrodzeniu życia intelektualnego jakie nastąpiło w Polsce po r. 1918 nie zapomniano również o potrzebach mniejszości narodowościowych. W 1938 roku istniało (w Polsce) 452 żydowskie szkoły podstawowe,

Słowa przemienione w czyn

Dodatkowe domy i materiały od wielkopolskich budowlanych

Apel górników i hutników o wyrażenie poparcia dla decyzji VII Plenum KC PZPR rzetelnym wykonywaniem swych obowiązków i dodatkową produkcją, znalazł żywy odzew wśród załóg robotniczych Ostrowa. Pierwszymi byli budowlani. Załoga Wielkopolskich Zakładów Produkcji Betonów „Wielfabet” podjęła zobowiązanie wykonania ponad plan 810 m sześć. prefabrykowanych elementów budowlanych. Ilość ta wystarcza do wybudowania w systemie wieloblokowym dwu pięciopiętrowych, typowych domów mieszkalnych, po 30 mieszkań każdy.

Podejmując to zobowiązanie, pracownicy „Wielfabetu”, wezwali załogę Ostrowskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego do zmontowania tych elementów w dodatkowe bloki mieszkalne.

Załoga OPBP odpowiedziała na wezwanie i zobowiązała się zbudować jeden blok, uzależniając przystąpienie do prac przy drugim bloku od stworzenia sprzyjających warunków przez inwestora tzn. Spółdzielnię Mieszkaniową. Łączna wartość tych zobowiązań sięga milionów złotych.

Inicjatywa jest tym cenniejsza, że w Ostrowie brak mieszkań urosł do rangi poważnego problemu, a na mieszkanie spółdzielcze czeka się tu około ośmiu lat. Spodziewać się należy, że Centralny Związek Spółdzielczości Mieszkaniowej — Oddział w Poznaniu należycie doceni ofiarny wysiłek ostrowskich robotników i załatwi wszelkie formalności. Jak twierdzą budowlani, budynki można stawiać już za kilka tygodni. (rj)

Zrozumienie dla potrzeb mieszkaniowych wykazała

również załoga Zakładu Stolarstwa Budowlanego w Sierakowie. Podjęła ona zobowiązanie dodatkowego wyprodukowania w 1971 roku 2 tys. m kw. stolarstwa otworowej.

Na apel górników Śląska odpowiedziała także załoga Wytwórni Betonów „Pozbet” w Międzybóżu. Na masowce podjęto zobowiązanie dodatkowego wyprodukowania 200 m sześć. elementów prefabrykowanych na ogólną wartość 250 tys. zł. (dż)

Zobowiązania Pudliszek

Sto ton dodatkowych wyrobów

W Zakładach Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w Pudliszkach (powiat gostyński), odbyło się wczoraj ogólne zebranie załogi, na którym przeanalizowano i przedyskutowano bieżące zadania w zakresie realizacji planów produkcyjnych, wykorzystania rezerw w zakresie mocy przerobowych, a także poprawy warunków socjalno-bytowych pracowników i ich rodzin.

Odpowiadając na apel górników, dla poparcia polityki nowego kierownictwa partii i rządu, załoga Pudliszek postanowiła wyprodukować dodatkowo w III kwartale bieżącego roku 100 ton czyli 100 000 puszek zup mięsno-warzywnych dla ludzi pracujących w warunkach poligonowych, tj. na wolnym powietrzu. Zupy te są bardzo poszukiwane przez zainteresowane przedsiębiorstwa i fabryki, tudzież przez leśnictwo i przemysł drzewny.

Ponadto na tym samym zebraniu załoga Pudliszek postanowiła zebrać z dobrowolnych składek i przekazać na odbudowę Zamku Królewskiego w Warszawie sumę 5000 złotych. (kjj)

Dzieci gospodarzami festiwalu filmów w Poznaniu

Jak już informowaliśmy, w dniach od 25 do 28 lutego br. odbędzie się w Poznaniu II Ogólnopolski Festiwal Filmów dla Dzieci i Młodzieży organizowany przez Naczelny Zarząd Kinematografii, Prezydium RN Poznania oraz Stowarzyszenie Filmowców Polskich.

Najciekawsze nasze filmy dla widzów dziecięco-młodzieżowej oceniać będzie podwójne jury: oficjalne składające się z filmowców, pedagogów i krytyków oraz dziecięce, rekrutujące się spośród uczniów jednej z poznańskich szkół podstawowych. Cała impreza przebiegać będzie bowiem pod hasłem: „Dzieci gospodarzami festiwalu” i połączona zostanie z szeregiem wystaw, koncertów i pokazów.

Jury przewodniczyć będzie w tym roku reżyser Jan Batory, a w skład jego wejdą również trzej przedstawiciele Poznania: artysta plastyk Zbigniew Kaja, krytyk filmowy Kazimierz Młynarz oraz literat Józef Ratajczak. Jury przyzna najlepszym filmom: nagrody pieniężne oraz „Złote Koziołki”. (ob)

Sprostowanie

Do tekstu rozmowy przeprowadzonej z doc. dr. med. Ludwikiem Szelekami („Głos” — 27. I. 1971 r. — „Nauka i praktyka w szpitalu”) zakradł się błąd. Poprawny tekst winien brzmieć: „W ciągu tych dwu lat przeprowadziliśmy na oddziale ponad 3 000 zabiegów, w tym dużych operacji typu operacji żłok, uszu, wyłuszczenia krtań itp. — ponad 500”.

Za błąd serdecznie doc. L. Szeleka przepraszamy. (—)

Więcej wentylatorów dla zakładów pracy

W wielu fabrykach przygotowywane są modernizacje i wymiana systemów wentylacyjnych. Niezawodne, wydajne wentylatory w większości zakładów przemysłowych decydują o dobrych warunkach pracy załóg. Istotne znaczenie ma więc podjęta ostatnio decyzja załogi największego w kraju producenta wentylatorów przemysłowych — wytwórni urządzeń klimatyzacyjnych „Klimator” ze Świebodzina o zwiększeniu produkcji poszukiwanych przez przemysł wentylatorów osiowych



Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Jerzy Walasek.

PRZYGOTOWANIA DO ZWIĘKSZENIA PROGRAMU BUDOWY MIESZKAŃ

Mówi minister
Andrzej Giersz

Mieszkaniowe potrzeby społeczeństwa muszą być pełniej zaspokajane. Konieczne jest w latach najbliższych szybsze tempo rozwoju budownictwa, wyższy, coroczny przyrost nowych mieszkań. Te generalne ustalenia zawarte w decyzjach kierownictwa partii i rządu określiły kierunek działania resortów realizujących w praktyce zasady polityki mieszkaniowej. Szczególnie intensywne prace prowadzone są w resorcie budownictwa, któremu przypada główna rola w praktycznej realizacji nowych ustaleń polityki mieszkaniowej. O poczynaniach resortu zmierzających do zwiększenia możliwości materiałowych i wykonawczych budownictwa poinformował minister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych — Andrzej Giersz — red. Hannę Grzegorzczak z Polskiej Agencji Prasowej.

Prace, jakie obecnie prowadzimy, dotyczą zarówno do różnych możliwości zwiększenia rozmiarów budownictwa, tak, aby społeczeństwo odczuło to już w roku przyszłym, jak również stworzenie mocnej bazy, dobrego startu, do znacznych większych zadań w latach 1973 — 75, a także w następnej pięciolatce. Przygotowujemy rozbudowę przemysłu materiałów budowlanych, dążąc do maksymalnego wykorzystania rezerw w istniejących zakładach, zmiany w organizacji i zarządzaniu potencjałem wykonawczym, transportem oraz reorganizację systemu zaopatrzenia materiałowego i zaplecza naukowo-badawczego.

Decydującą rolę w zaspokojeniu społecznych potrzeb wciąż odgrywa problem ilości nowych mieszkań, ale i ich jakość ma pierwszorzędne znaczenie. Jedno i drugie zagadnienie znajdzie swoje rozwiązanie w najłagodniejszej chyba koncepcji rozwoju budownictwa — mianowicie przekształcenia go w nowoczesny przemysł. Przemysłowy system budowy domów oparty będzie na znacznej liczbie zakładów wytwarzających wielkie elementy prefabrykowane, w maksymalnym stopniu wykończone. Gwarantuje to zarówno dobrą jakość budynku jak i zmniejsza zakres prac na samym placu budowy.

W tym roku zamierzamy zakończyć budowę czterech pierwszych fabryk domów, z których dwie znacznie przyspieszamy. Efekty ich produkcji będą odczuwalne już w roku przyszłym. W latach 1972 — 75 chcemy rozpocząć budowę

dalszych zakładów o zdolności produkcyjnej — 10 — 12 tys. izb każdy. Równolegle realizujemy obszerny program budowy wytwórni poligonowych. Do roku 1972 przybędzie 41 takich zakładów, z których 8 budujemy z dodatkowych środków na szybszy rozwój budownictwa.

Wymienione zakłady — to tylko część naszych zamierzeń inwestycyjnych. Dzięki znacznemu zwiększeniu nakładów — o 80 proc. w tej pięciolatce — na rozwój przemysłu materiałów budowlanych będziemy mogli poprawić zaopatrzenie budownictwa. W tym roku planujemy uruchomienie kilkunastu różnorodnych zakładów.

Te poczynania resortu nie ułatwiają jednak problemu zapewnienia budownictwu niezbędnych materiałów i elementów wyposażenia mieszkań, decydujących zwłaszcza o nowoczesności i właściwym standardzie nowych domów. Konieczny jest bowiem równoległy rozwój, a często podejmowanie od nowa, produkcji wielu materiałów i urządzeń przez inne branże, a zwłaszcza: chemię, przemysł ciężki, maszynowy i drzewny. Takie elementy wyposażenia mieszkań, jak instalacje i urządzenia łazienek, piecyki gazowe, grzejniki, okucia, tapety i różnego rodzaju wykładziny z tworzyw sztucznych, muszą być produkowane w zwiększonych ilościach, zapewniających realność rozwoju budownictwa.

Potrąfiliśmy rozbudować chemię w różnych dziedzinach rynkowych. Wydaje się, że równie waż

ne są dostawy z przemysłu chemicznego wyrobów niezbędnych do budowy i właściwego wyposażenia mieszkań. Wielkie potrzeby w tej dziedzinie istnieją także wśród indywidualnych odbiorców.

Niemniej ważna sfera zagadnień, na których koncentrujemy obecnie swoje wysiłki — to optymalne, wykorzystanie istniejących możliwości wykonawczych budownictwa i ich stopniowe zwiększanie. Myślę tu o wielostronnym przygotowaniu przedsiębiorstw do realizacji zwiększonych zadań poprzez właściwe ustawienie organizacyjne wykonawstwa, wzmocnienie jego potencjału.

Dążąc do pogłębienia specjalizacji w budownictwie rozdzieliliśmy wykonawstwo obiektów przemysłowych od budownictwa ogólnego. Od 1 stycznia br. rozpoczęło działalność 5 zjednoczeń budownictwa przemysłowego, których specjalizacja odpowiada rozmieszczeniu największych inwestycji przemysłowych. Istniejące wojewódzkie zjednoczenia budownictwa skoncentrują się na realizacji budownictwa mieszkaniowego i ogólnego.

Zamierzamy utworzyć w najbliższym czasie jednolitą sieć regionalnych przedsiębiorstw transportu i mechanizacji, koncentrując w nich posiadany sprzęt i środki transportu. Przygotowujemy projekty zmian w sposobie zarządzania wielkim potencjałem maszyn i transportem w celu

Dokończenie na str. 4

Samorządy robotnicze radzą nad planami

Załogi PAK dostarczą więcej prądu

W wielkopolskich zakładach pracy rozpoczęły się konferencje samorządów robotniczych, poświęcone przedyskutowaniu i zatwierdzeniu — poprawionych zgodnie z wytycznymi nowego kierownictwa partii i rządu — projektów planów produkcyjnych na rok 1971. Obrady toczą się w atmosferze wzmożonej odpowiedzialności za podejmowane decyzje. Wystąpienia przedstawicieli samorządów cechuje troska o pełne wykonanie — a tam gdzie jest to tylko możliwe i celowe — przekroczenie proponowanych przez zjednoczenia i resorty zadań. Szczególnie dotyczy to produkcji, związanej z lepszym zaopatrzeniem ludności i przemysłu.

Ostatnio zatwierdzał plan na rok 1971 samorząd robotniczy największego w kraju zespołu elektrowni: Patnów — Adamów — Konin, zwanego w skrócie „PAK”. Obrady trwały wiele godzin, zabierali głos niemal wszyscy uczestnicy obrad, ale też rada robotnicza i dyrekcja „PAK-u” stały na stanowisku, że samorząd robotniczy powinien o wszystkim co się dzieje w zakładzie wiedzieć i o wszystkim mieć swoją opinię.

Przedstawione materiały były tak zredagowane, że zachęcały do dyskusji. Każdy delegat załogi otrzymał następujące materiały: proponowany przez dyrekcję plan produkcji na rok 1971, koferat rady robotniczej, omówienie zabezpieczenia tego planu od strony zaopatrzenia, organizacji i remontów oraz program poprawy warunków bhp-owskich i socjalno-bytowych załóg elektrowni.

Wszystkie te problemy były żywo dyskutowane. Najwięcej kontrowersji budził sposób podziału ogólnych zadań planu rocznego na poszczególne elektrownie. Niektórym delegatom wydawało się bowiem, że jedno elektrownie są bardziej obciążone, a inne mniej. Dokonywano poprawek, bacznie — aby dać krajowi możliwie największej energii. To była sprawa nadrzędna w dyskusji.

Liczni mówcy dawali także wyraz niepokojowi, czy górnicy konińskich kopalń będą mogli dostarczać elektrowniom niezbędną ilość paliwa. Doświadczenia ubiegłoroczne, a szczególnie z okresu wielkich mrozów, nie są bowiem optymistyczne. Zapasy węgla rzadko kiedy sięgają wielkości normalnych. Raz po raz ujawniają się też trudności z utrzymaniem niezbędnych materiałów i części do remontów kotłów i turbin. Jeśli więc elektrownie mają dać w tym roku o 5,2 procent energii elektrycznej więcej, muszą być lepiej zaopatrywane.

W dyskusji nad tymi sprawami zabrali także głos: dyrektor Zakładów Energetycznych Okręgu Zachodniego — Lechosław Gruszczyński oraz kierownik Wydziału Ekonomicznego KW PZPR — Henryk Stach, deklarując pomoc w rozwiązywaniu trudnych problemów, jeśli się takie wyłonią.

W podjętej uchwale, samorząd robotniczy PAK-u postanowił przyjąć zwiększony tegoroczny plan w wersji przedstawionej przez dyrekcję, proponując poprawki w rozdziale zadań na poszczególne elektrownie. (pch)

Pomysł wystawienia Ibsena w Teatrze Polskim zrodził się nagle, jeszcze przed miesiącem nic o tym się nie mówiło. Często takie właśnie pozaplanowe przedstawienia okazują się nieoczekiwane świeże i wartościowe. Czy i tym razem jest jednak tak właśnie?

Być może, w przypadku tego spektaklu opinia moja będzie odosobniona. Powiem jednak od razu krótko i jasno: chociaż bardzo lubię Ibsena i cenię talent reżyserski Kordzińskiego, nie po doba mi się ten spektakl. Po trosze wynika to w ogóle z pewnego znużenia tyranią pomysłów reżyserskich młodych. Po „Plaku”, „Starej kobiecie” i „Sztuce Worcella: „Widzę stąd Sudeły”, to czwartą już premierą w tym sezonie zrealizowana w tej samej poetyce teatralnej, nie przynoszącej zresztą już od dawna żadnych nowości i niespodzianek. Tymczasem prawdziwe ustawienie sezonu wymaga, jak sądzę, nie tylko zróżnicowanego repertuaru, ale i zastosowania różnorodnych środków teatralnych. Inaczej każdy eksperyment sceniczny przestaje szybko bawić, budząc zarazem tęsknotę za tym normalnym, interpretującym literaturę przez aktora, teatrem. Takie szanse stwarza bezsprzecznie Ibsenowski „Budowniczy Solness”, sztuka bogata psychologicznie, a przy tym peł-

TEATR

Chyba jednak porażka?

na zagadek i symboli dających dodatkowe pole do popisu dla aktorów. Te szanse nie zostały jednak, niestety, wykorzystane.

„Budowniczy Solness”, to sztuka o ludzkiej chorobie, zniszczonej przez nieszczęścia osobiste i nadmiar ambicji własnych. Ale zarazem także sztuka o wrażliwym powołaniu losów bohaterów, o niemożliwości wyjścia poza krąg spraw kiedyś zaistniałych. Tego tymczasem zabrakło w tym spektaklu. Każda z postaci istnieje tu jakby oddzielnie. Skupia całą swą uwagę na projekcji własnej osobowości, nie wchodząc w relacje z partnerem, z otoczeniem. Nie buduje po prostu, nie współtworzy nastroju spektaklu: niepewności, dramatyzmu, zagrożenia.

Co więcej, już od samego początku odkrywa wszystkie swe karty, pokazując stopień zaangażowania swej, ukrywanej starannie przez autora, choroby. A przecież o tym, że będziemy świadkami losów ludzi chorych, że jest to sztuka o kompleksach i niepokojach jednostki, o niemożliwości uporządkowania sobie życia w ramach starych mieszczańskich ideałów, powinniśmy się przekonać sami i to dopiero pod koniec spektaklu. Tego nie wolno dekonspirować od razu. Inaczej aktor traci zbyt wiele: przede wszystkim szanse zainteresowania sobą widowni. A widz możliwość dopowiedzenia sobie, na podstawie tego jak aktor rozbudowuje swą rolę, ca-

łą motywację psychologiczną postaci.

Błąd reżyserski mści się więc tu głównie na aktorskiej stronie spektaklu. Każda z postaci wnosi ze sobą na scenę kapitał ekspresji oraz środków wyrazu. Żadna nie znajduje jednak pomocy ani u partnera ani u reżysera. Dlatego też, szczerze mówiąc, bardzo trudno ocenić w tym przypadku sam trud aktora.

Gra Włodzimierza Kłopotkiego ma tu na przykład wiele elementów wielkiej kreacji aktorskiej, zbyt wcześnie jednak odkryte przez aktora karty, nie pozwalają mu wygrać do końca całej prawdy o tej postaci. Podobnie rzecz ma się z Nogajówną, Kwaśniewską czy Załuską. Każda z aktorek coś proponuje od siebie, ale żadna nie konstruuje czegoś, co by budowało nastrój i klimat spektaklu.

Rzecz cała ogranicza się tu do samej projekcji osobowości psychicznej postaci. Zabrakło w tym spektaklu dramatyzmu i powolnego narastania sytuacji. Ale przede wszystkim zabrakło Ibsena. Pozostał tylko wykład, ilustrowany grą aktorów, na temat teatralnych koncepcji reżysera.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

Teatr Polski w Poznaniu: „Budowniczy Solness” Henrika Ibsena, dramat w 3 aktach w przekładzie Włodzimierza Lewika i reżyserii Romana Kordzińskiego. Scenografia: Henryka Regimowicza. Współpraca reżyserska: Andrzej Wana. Premiera 23 stycznia 71.

NASZE ROZMOWY

Megawaty z pulpitu

Tu palacz kotłowy chodź w białej koszuli, a wróciwszy po zmianie do domu nie musi przed obiadem jej zmieniać; jest czysta. Bo też o palaczach elektrowni konińsko-pątnowskich trzeba mówić inaczej niż o tradycyjnych, których znamy z kotłowni choćby centralnego ogrzewania w bloku mieszkalnym. We współczesnej energetyce nazywa się ich operatorami kotłowych. Jednym z nich jest Piotr Dąbrowski, wybrany na niedawnej Powiatowej Konferencji Sprawodawczo-Wyborczej w Koninie delegatem na Konferencję Wojewódzką PZPR w Poznaniu.

oglądając kotła ani palenisk, skrócie — PAK. Zespół ten dysponując ponad 1/5 mocy krajowego systemu stał się największym zakładem w polskiej energetyce. Połączenie tych zakładów nastąpiło właśnie ze względów ekonomicznych. I teraz z perspektywy zaledwie 9 miesięcy można stwierdzić, że posunięcie to było celowe, bowiem pozwoliło na koncentrację służb remontowych i transportu oraz zaopatrzenia, co stwarza możliwości utrzymania w magazynach znacznie mniejszych rezerw materiałowych; zespół PAK przy mocy większej o 42 proc. w stosunku do np. Elektrowni Turów, ma normatywny zapas magazynowy niższy o 13 proc. Utworzenie Zespołu Elektrowni spowodowało koncentrację zarządzania oraz przesunięcie grupy pracowników administracyjno-biurowych do grona inżyniersko-technicznych i produkcyjnych.

— Jest to zarazem dobry przykład na zrównanie ciekawości fizycznej z pracą umysłową.

— Niezawodnie, tak...

— Ale chyba mało tu okazji dla własnej inwencji, czy gospodarności.

— Przeciwnie, ode mnie, od staranności mojej pracy w znacznej mierze zależy np. ilość spalonego węgla na 1/g kWh, a zatem i koszt produkowania energii elektrycznej. A sprawy efektywnego gospodarowania bardzo mnie i moich kolegów interesują. Reprezentuję organizację partynia — której jestem I sekretarzem — przy Elektrowni Konin i Patnów. Obie one wchodzi w skład utworzonego 1 kwietnia 1970 Zespołu Elektrowni Patnów — Adamów — Konin, w

— Istotnie — mówi Piotr Dąbrowski — moja praca polega na śledzeniu i regulowaniu działania kotłowni. Przed sobą mam pulpit sterowniczy, na którym widzę wszystko, nie



Piotr Dąbrowski: „Przed sobą mam ogromny pulpit sterowniczy, na którym widzę wszystko, nie oglądając kotła, ani palenisk...”

Fot. — E. Kitzman

— Istotnie — mówi Piotr Dąbrowski — moja praca polega na śledzeniu i regulowaniu działania kotłowni. Przed sobą mam pulpit sterowniczy, na którym widzę wszystko, nie

„Piszący” telefon

Japończycy zadziwiają świat tempem postępu w elektronice. Jedną z firm japońskich — Matsushita Electric Industrial z Osaki opracowała urządzenie do jednoczesnego przekazywania głosu ludzkiego oraz informacji na piśmie. Taki „piszący” telefon — pierwsze tego typu urządzenie na świecie — połączony jest z odbiorcą pojedynczym kablem telefonicznym. Urządzenie nazwane „pismofonem” umożliwia osobom rozmawiającym wykonywanie rysunków lub notatek precyzyjnych bliżej temat konwersacji. Całe urządzenie ma wymiary walizkowej maszyny do pisania, rysunki wykonywane na niewielkiej tabliczce wyświetlane są natychmiast na ekranie aparatu sprzężonego po drugiej stronie linii. Nowe urządzenie przechodzi intensywne próby eksploatacyjne, nie rozpoczęto jeszcze jego seryjnej produkcji. (PAP)

Medycyna wieku techniki

W wieku zawrotnego postępu technicznego, jakie miejsce zajmuje współczesna medycyna? Czy korzysta w pełni z wynalazków i odkryć doby dzisiejszej? Odpowiedź na te pytania dają dyskusje na coraz liczniejszych kongresach lekarskich oraz wypowiedzi lekarzy naukowców nie tylko na łamach prasy specjalistycznej, lecz również codziennej.

Nasze czasy wymagają formowania zupełnie nowego typu lekarza, który powinien być przygotowany do rozstrzygnięcia medycznych problemów z uwzględnieniem stale zmieniających się warunków życia, pracy oraz techniki, ekonomiki i socjalnych czynników, mających wpływ na chorego. Dzisiejszy lekarz dzięki medycznej technice rozporządza bardziej pełną i ścisłą informacją o stanie zdrowia człowieka chorego i zdrowego. Lecz czy opowiadanie i stosowanie techniki medycznej wystarczą lekarzowi doby obecnej? Problemem tym zajął się na łamach „Prawdy” wybitny lekarz radiologiczny Z. Januszkiewicz, rzeczywisty członek Akademii Nauk Me-

dycznych ZSRR i Litewskiej Akademii Medycznej.

Jego zdaniem, medycyna w porównaniu z innymi dziedzinami wiedzy przyswaja i stosuje osiągnięcia postępu technicznego nie tak szybko jakby się chciało, co w pewnym stopniu tłumaczyć należy złożonością samego obiektu badania, to jest budowy człowieka. Pewne opóźnienie w rozwoju postępu przypisać należy temu, iż przez długie wieki medyczna myśl odstawiała od praktyki lekarskiej, dziś zaś stała się busolą przewodnią.

„Obserwować to możemy — pisze autor — w chorobach serca. Już obecnie przemysłowe działania wszystkich znanych środków sprawia, że ze stanu tzw. klinicznej śmierci uratowany zostanie co drugi chory na zawał, zaś 80 proc. wraca do pracy po przejściu tej choroby. Zawał przestał być bezwzględnie zwiastunem śmierci.

W wieku postępu technicznego medycyna stanęła wobec nowych problemów, których nie można rozwiązywać tradycyjnymi środkami i metodami. Do takich zagadnień należy walka o pełnowartościowe życie człowieka. Człowiek dzisiejszy żyje dłużej i będzie żył jeszcze dłużej. Zadaniem medycyny jest nie tylko przedłużenie życia, ale i utrzymanie go w sprawności duchowej i

fizycznej. Specjalnie aktualny jest problem neutralizacji tych ujemnych wpływów, jakie wywierają na ludzki organizm warunki życia miejskiego i pracy...

Wiek XX — pisze profesor Januszkiewicz — wymaga od lekarza rozszerzenia kręgu jego wiadomości oraz zdolności myślenia matematycznego i technicznego. Stąd konieczność zmiany systemu kształcenia nowego typu lekarza, który powinien posiadać ogólne pojęcie o drogach i kierunkach współczesnej wiedzy w całości. Niech nie będzie mu obca budowa środków technicznych i maszyn. „Obecnie młody, początkujący lekarz — czytamy dalej — uzbrojony jest w tak potężne środki diagnostyki, które powstały głównie w ciągu ostatnich 15 — 20 lat, że może przyjąć z pomocą choremu skuteczniej i pewniej niż specjalista wysoko wykwalifikowany sprzed 30 lat.”

Jeżeli osiągnięcia zdobyte w ciągu ostatnich 30 lat w teorii i praktyce medycyny można porównać ze zdobyczami wiedzy lekarskiej w ciągu całej historii ludzkości, to medycyna jutra da człowiekowi jeszcze więcej. Młody lekarz doby dzisiejszej musi maksymalnie wykorzystać w medycynie postęp naukowy, techniczny w imię głównego celu — zdrowia i szczęścia człowieka.

FRANCISZEK HRYNIEWICZ

KOMU LICENCJĘ?

Magnetofony i silniki okrętowe, polski „Fiat”, elana i anilana — oto pierwsze z brzegu powszechnie znane przykłady wyrobów, które nasz przemysł wytwarza na podstawie zagranicznych licencji. Kupując licencje postępujemy tak samo jak wszystkie wysoko przemysłowe kraje. W dobrej rewolucji naukowo-technicznej handel myślą techniczną, przybierający z roku na rok na sile, jest zjawiskiem typowym.

Typowe jest także jego ujemne saldo, utrzymujące się w przeważającej większości krajów, m. in. tak rozwiniętych, jak NRF, W. Brytania czy Francja. Kraje te jednak, przeznaczając na zakup licencji setki milionów dolarów rocznie, kilkadziesiąt procent tych wydatków pokrywają analogicznym eksportem. U nas wpływy za podobny eksport są znikome i wyrażają się co najwyżej setkami tysięcy dolarów. Czy tak być musi?

Przykłady mówią, że w zasadzie mogłoby być inaczej. Do Holandii sprzedaliśmy np. licencję na maszyny do wzbogacania węgla, do Norwegii — na przenośniki taśmowo-liniowe, do Francji — na lek przeciw nadciśnieniu. Kilka krajów zakupiło metodę kucia wałów „TR”. Chociaż listę tę można by uzupełnić, nie jest ona jednak długa.

Patent — pojęcie mało znane

Jak zwykle, przyczyn takiego stanu jest wiele. Podstawowym warunkiem spieniężenia jakiegokolwiek metody czy konstrukcji jest jej opatentowanie. Sprawny eksport licencji wymaga również sprawnej i przemyślanej polityki patentowej. Nie jest ona naszą mocną stroną.

Ani twórcy wynalazków indywidualnie, ani przedsiębiorstwa przemysłowe bądź placówki badawcze nie orientują się dostatecznie w możliwościach tej polityki na skomplikowanym rynku międzynarodowym. Rzadko przeprowadza się analizę naszych osiągnięć naukowo-technicznych z punktu widzenia ich zdolności patentowej, rzadko jest znane, że niezbędny formalności. Często natomiast popełniamy rażące błędy, jak np. przedwczesne publikowanie wynalazków, co w następstwie pozbawia wynalazek ochrony patentowej.

Zainteresowani wypowiadają słowa krytyki na temat obowiązujących przepisów i przyjętych rozwiązań organizacyjnych, które nie są — ich zdaniem — przystosowane do tak specyficznej formy eksportu, jaką jest eksport dóbr niematerialnych — patentów czy licencji. Gdy jednak są one pełnym marginesem w naszym eksporcie, trudno się dziwić, że nie

jest do nich dostosowany mechanizm naszego handlu zagranicznego.

Pochwała transakcji wiązanych

Właściwa jednak przyczyna, dla której z dorobku polskiej myśli technicznej nie osiągamy dewizowych korzyści takich, jakie można by osiągać — leży gdzie indziej.

Mówi się „eksport myśli”, „eksport niematerialny” i brzmi to nawet bardzo ładnie. Ale na ogół na świecie rzadko taki eksport występuje w czystej postaci. Łączy się on zwykle z eksportem maszyn, urządzeń, aparatury. Jeżeli np. sprzedaje ktoś nową metodę w przemyśle chemicznym, to najczęściej sprzedaje razem i cały ciąg technologiczny — wszystkie lub tylko główne urządzenia. Gdy sprzedawca licencji nie jest producentem aparatury, podejmuje się jej kompletacji. W przypadku nowej konstrukcji w przemyśle maszynowym sprzedaje się podstawowe maszyny dla jej uruchomienia. U nas takie transakcje należą do najsłabszych kręków.

Dzieje się tak z dwóch przyczyn. Raz, że nie mamy wystarczająco elastycznego i rozwiniętego przemysłu maszynowego, który by się podjął niezbędnych dostaw. Dwa, że się to nie mieści w naszych schematach organizacyjnych.

Kupca znajdzie się tylko na metodę wypróbowaną u sprzedającego. Dotyczy to w jeszcze większym stopniu transakcji, dotyczących wyłącznie „myśli”, bez towarzyszących jej urządzeń. Weźmy np. dziedzinę, w której mamy sporo osiągnięć i potwierdzone już możliwości sprzedaży licencji: aparaturę naukową. Zainteresowani konkretnym przyrządem kupcy zagraniczni pytają, w jakim instytucie pracuje to urządzenie, jakie są o nim opinie. My zaś operujemy najczęściej prototypem, wykonanym przez wynalazcę w placówce naukowej i nie wprowadzonym do produkcji, której nie ma kto się podjąć. Czy taka oferta nie przypomina namawiania do kupna kota w worku?

W nadchodzących latach będziemy nadal kupować wiele licencji i nikt nie żąda, aby analogiczny eksport w pełni pokrył związane z tym wydatki. Aby jednak choć w pewnej — lecz znaczącej — części zaczął być równoważony, trzeba na cały kompleks spraw, nazywanych umownie „eksportem myśli technicznej”, spojrzeć całkiem odmiennie niż dotychczas. Stalaliśmy się powyżej ukazać niektóre elementy takiego nowego spojrzenia. Droga do celu jest daleka, ale trzeba na nią wstąpić.

MIROSLAW KOWALEWSKI

CHOROBA NAUCZYCIELA

J. P. pow. Kościan — Czy istnieje przepis mówiący, że nauczyciel chorujący na cukrzycę (w niskim procencie) powinien być z tego tytułu zwolniony z pracy względnie przeniesiony na rentę inwalidzką?

RED. — Przepisy art. 16 i 17 ustawy z 27. 4. 1956 r. o prawach i obowiązkach nauczycieli (Dz. U., nr 12 poz. 63) przewidują, że nauczyciel ma prawo do płatnego urlopu dla poratowania zdrowia na okres 1 roku, jeżeli organ społecznej służby zdrowia stwierdzi, że stan zdrowia tego wymaga. Władze szkolne nie mogą rozwiązywać stosunku służbowego z powodu choroby, o ile okres choroby nie przekracza 1 roku, lub jeżeli komiśja lekarska nie orzeknie, że nauczyciel jest niezdolny do pracy w swoim zawodzie. (3363)

PRZECHOWYWANIE KWITÓW

Franciszek A. — Jak długo trzeba przechowywać pokwitowania kasowe — sądowe, PZU, ORS-u oraz świadczeń ubocznych?

RED. — Dokumenty zapłaty czy też należności podatkowych należy przechowywać przez co najmniej 10 lat, licząc od daty ich wymagalności. Natomiast zobowiązania takie jak czynsze najmu, opłaty za energię elektryczną i podobne ulegają przedawnieniu po upływie 3 lat. (3387)

ZNIŻKA I URLOP

Stanisława P. — Jestem nauczycielką. Obecnie otrzymałam roczny, bezpłatny urlop. Czy w trakcie tego urlopu mam prawo do 50-procentowej знижки kolejowej?

RED. — Nie, bowiem w myśl postanowień Taryfy Osobowej i Bażowej PKP (TOB), legitymacje uprawniające do ulg kolejowych nie mogą być wydawane pracownikom, którzy są na urlopie bezpłatnym. Mówi o tym także paragraf 3 Uchwały nr 158 Rady Ministrów. (174)

PRAWO DO LOKALU ZASTĘPCZEGO

St. H. — Posiadamy mieszkanie służbowe. Ojciec — na którego o-

Czytelnicy pytają REDAKCJA ODPOWIADA

piewał przydział lokalu — zmarł. Instytucja żąda, byśmy lokal opuścili. Czy słusznie?

RED. — Tak. Ale instytucja musi dać mieszkanie zastępcze, zgodne z przepisami i rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 25 marca 1959 r. w sprawie mieszkań służbowych (Dz. Ustaw nr 24 poz. 152); członkowie rodziny pracownika zmarłego w czasie trwania stosunku pracy, mają prawo do lokalu zastępczego. Lokal taki powinien znajdować się w tej samej miejscowości, posiadać nie gorsze wyposażenie techniczne niż przedtem zajmowane mieszkanie i odpowiadać obowiązującym normom załadunku. (38)

PRZENIESIENIE NA INNE STANOWISKO

A. St. — Pracuję od 5 lat na stanowisku kierownika wozu osobowego. Po pewnym czasie przeniesiono mnie na stanowisko kierownika ciężarówki. Zarobki moje obniżyły się o 400—500 zł. Czy jest to zgodne z przepisami?

RED. — Zmiana stawki wynagrodzenia za pracę jest dopuszczalna, jednak, po uprzednim wypowiedzeniu obowiązującej strony umowy o pracę. Umowę tę można wypowiedzieć pracownikowi fizycznemu (kierowcy) z 2 tygodniowym uprzednim уведомieniem go o tym. Skoro zatem obniżono panu stawkę wynagrodzenia bez wypowiedzenia umowy, można domagać się wypłacenia różnicy pomiędzy nowym a poprzednim otrzymywanym wynagrodzeniem za okres 2 tygodni. (3258)

DWA NAZWISKA I DOKUMENTY

W. S. — Jestem dzieckiem nieślubnym. Matka wyszła za mąż, ale ojczym nie zmienił mojego nazwiska. Używałam więc nazwiska ojca. Kiedy przeniosłam się do pracy na roli (robotnica rolna),

kartę kwitową wystawiono mi na nazwisko ojczyma, a nie moje. Nie mam więc na swoje nazwisko dokumentów o mojej pracy. Obecnie przechodzę na rentę i nie wiem jak to wszystko tłumaczyć?

RED. — Ze względu na to, że do wody stwierdzające okres zatrudnienia są wystawione na inne nazwisko, Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych przy rozpatrywaniu wniosku o emeryturę czy rentę należy wskazać i udowodnić, że dokumenty te dotyczą właśnie Pani. Okoliczność taką można udowodnić bądź innymi dokumentami, mającymi jakikolwiek związek z tą sprawą, bądź też zeznaniami świadków. (3278)

KLUCZ DO BRAMY WJAZDOWEJ

G. H. Mosina — Czy jako właściciel domu i równocześnie administrator jestem zobowiązany dać zapasowy klucz do bramy wjazdowej na podwórzu swemu lokatorowi?

RED. — Brak jest przepisu, który by zobowiązywał właściciela czy administrację budynku do dawania najemcy na stałe klucza do bramy wjazdowej na podwórzu nie ruchomości; klucz taki powinien być jednak dostępny dla lokatorów w każdym czasie o ile wjazd na podwórzu byłby konieczny w związku z przywozem np. węgla, ziemniaków itp. (3367)

T A D E U S Z K R A S Z E W S K I

skradziony GWÓZDZ

Rozdział I

Starszy sierżant Nowicki wyszedł przed budynek posterunku MO w Radłowie i spoglądał ku szosie, biegnącej przez osadę w kierunku Poznania, czy nie widać na niej zbliżającego się milicyjnego auta. Powinno już tu być lada chwila.

Sprawa skradzionego obrazu nie dawała mu spokoju. Jego doświadczenie i instynkt śledczy mówiły mu, że pozornie drobny szczegół daje kradzieży odcień niezwykłości i tajemniczości. Takich drobnych szczegółów nigdy nie należy lekceważyć.

Był zadowolony, że jego raport wywarł należyty skutek, lecz jednocześnie trochę się niepokoił. Z Poznania jedzie oficer służby śledczej. Zdejmuje to odpowiedzialność z jego, Nowickiego głowy, ale...

— Ciekawe kogo przysłał... — rozważał w podnieceniu. — Nuż przyjedzie jakiś ważniak, elegancik.

Z daleka, na prostej, jak strzelił, szosie, ukazał się czarny punkcik, wlokący za sobą obłok kurzu. Punkcik zbliżał się i rósł w oczach z wielką szybkością. Auto wpadło, nie zwalniając biegu między zabudowania osady. Kierowca zahamował i zatrzymał wózek kilkanaście kroków za posterunkiem. Równocześnie otworzył się drzwiczki i z auta wyskoczył młody człowiek w jasnym cywilnym garniturze, bez płaszczka i kapelusza, z rozwieszoną nieporządnie jasno blond czupryną.

— To nie milicja! — pomyślał w pierwszej chwili Nowicki,

Dokończenie ze str. 3

najbardziej prawidłowego i efektywnego wykorzystania środków trwałych budownictwa.

Prowadzimy także doświadczenia dotyczące nowej organizacji zaopatrzenia materiałowego. Polega to m. in. na zastąpieniu licznych kontaktów poszczególnych przedsiębiorstw budowlanych z wieloma centralami — jednym organizatorem dostaw reprezentującym interesy budownictwa. Przedsięwzięcia te służą jednemu celowi — ulepszeniu działalności całego budownictwa tak, aby mogło ono budować lepiej, szybciej i taniej.

Cały zespół działań podejmowany jest także w dążeniu do skracania cyklu budowy. Rozszerzamy np. wielozmianowy

system pracy ludzi i sprzętu. Istotnym wreszcie problemem jest rozwijanie przedsiębiorstw branży inżynierskiej i instalacyjnej. W tym roku przeprowadzona zostanie również reorganizacja zaplecza naukowo-badawczego budownictwa. Chcemy je ściślej powiązać z praktyką.

Chcilibyśmy również zwrócić uwagę na te dziedziny, które nie leżą wprawdzie w gestii resortu, ale wpływają wyraźnie na prawidłową realizację zadań budownictwa. Niebagatelne znaczenie ma np. właściwe przygotowanie terenów pod nowe osiedla i obiekty. Obecnie około 30—40 proc. zadań realizujemy wkraczając na plac budowy równocześnie z ekipami wykonującymi roboty urobieniowe. Jest rzeczą oczywistą, że nie tylko utrudnia to procesy bu-

dowlane, lecz także w licznych wciąż przypadkach, wręcz uniemożliwia oddanie do użytku wykonanych przez budownictwo, a pozabawionych podłączeń do miejskich sieci — budynków. Liczymy, że decyzje o przeznaczeniu dodatkowych środków na roboty komunalne, w tym szczególnie na uzbrojenie terenów pod budownictwo mieszkaniowe, zmienia obecna sytuacja, pozwoli na pewne wyprzedzenie przygotowania terenów dla budownictwa.

Wreszcie — problem odpowiedniego sprzętu. Chyba najbardziej odczuwamy dotkliwy brak lekkich, zmechanizowanych narzędzi do prac wykończeniowych. Odbija się to ujemnie na jakości robót, przedłuża nadmiernie czas ich trwania. Postulaty w sprawie zwiększenia bądź uruchomienia produkcji niezbędnych elektronarzędzi zgłaszane są od dawna pod adresem właściwych gałęzi przemysłu. Powinny one być jak najszybciej uwzględnione.

Styczniowy „Nurt“

Poznański miesięcznik — społeczno-kulturalny „Nurt” drukuje już plan konkursu pamiętnikarskiego pt.: „Polacy na szlakach przemian świata”. Zygmunta Bukajewskiego pisze w ramach tego konkursu o swoim pobycie w Indiach, gdzie na zlecenie Polservice'u pracował w latach 1963—1965.

W numerze prezentowany jest znany pisarz historyczny Teodor Parnicki. Wywiad z nim przeprowadza Wojciech Jamrozik. Nadto zamieszczono fragment nowej powieści badanej kontynuacji „Tożsamości”. W tejże ościsli terakcie numeru znajdziemy wiersze Juliana Kornhausera, prace Stefana B. Kąszyńskiego o kierunkach tendencji wśrołczesnej poezji austriackiej oraz wiersze Paula Celana i Christine Lavant.

Mała Wszechzna „Nurtu” zamieszcza prace Wojciecha Ryszarda Rzepki „Odbicie historii narodu polskiego w dziejach rozwoju języka ojczystego”. Pod tytułem „Galileusz nauk społecznych” — Leszek Nowak pisze o Marksie udowadniając, że zastosowana przez niego na terenie nauk społecznych metoda badawcza jest nie tylko tym samym, czym dla nauk przyrodniczych jest metoda badawcza zastosowana przez Galileusza na terenie fizyki, lecz więcej — jest to ta sama metoda.

O Feliksie Nowowiejskim z okazji 25 rocznicy jego zgonu pisze Florian Dąbrowski. Andrzej Satorna recenzuje spektakl „Don Carlosa” Verdiego w poznańskim Operze. Zbigniew Osinski — „Wyzwolenie” Wyspiańskiego w teatrze kaliskim. A. L. — „Moralność pani Dulskiej” Zapałskiej w tymże teatrze. A. E. P. — „Widz stad Sudety” Worcella w Teatrze Polskim w Poznaniu. Z kolei następuje dział recenzji książkowych. (ms)

Spartakiada Armii Zaprzyjżnionych Biathloniści autorami sensacji

W trzecim dniu rozgrywanej w Zakopanem Spartakiady Armii Za przyjaźnionych doszło do największej sensacji. Drużyna polskich biathlonistów zwyciężyła w sztafecie biathlonowej 4x7,5 km jedna z najsilniejszych drużyn świata — reprezentację ZSRR. Na trzeciej pozycji uplasował się zespół NRD.

Bohaterem konkurencji był Płak Stopka, który nie tylko, że odrobił straty swoich poprzedników ale wygrał wyraźnie z zawodnikiem radzieckim Uszakowem meldując się na mecie ponad minutą przewagą nad swym przeciwnikiem.

W trudnych warunkach rozegrano konkurs skoków do dwuboju narciarskiego.

Narciarstwo przyniosło podwójny sukces reprezentantom Wojska Polskiego. Pierwsze miejsce zajął Stefan Hula, który miał skoki długości 72 i 72 m — 218,5 pkt. wyprowadzając Józefa Gasienicę 68 i 71,5 m — 212,0 pkt. Józef Gasienica — świetny biegacz jest więc w korzystnej sytuacji i uważany jest za zdecydowanego faworyta.

Piłkarska

Czy Grunwald utrzyma przodownictwo?

W ostatnich zmaganiach nie najlepiej widać się w meczach o mistrzostwo I ligi piłkarzom rezerwowym poznańskiego Grunwaldu. Wojskowi co prawda nadal prowadzą w tabeli rozgrywek, lecz już tylko równa liczba (po 25) punktów przed Śląskiem Wrocławem.

Tym bardziej więc z wielkim zainteresowaniem oczekiwaliśmy spotkań w przyszłą niedzielę w meczach o mistrzostwo I ligi. W tym meczu Grunwald zmierza z Polonią z Łodzi. W obu dni odbędą się przedmeczowe juniorki.

Kierownictwo sekcji komunikacji, że bilety wstępu w przedprzedaży można nabywać w sekretariacie klubu przy ul. Grunwaldzkiej 32 w godzinach od 8 do 14. (p)

Wzrasta popularność halowych rozgrywek

Wśród hokeistów na trawie panuje szczyt spotkań halowych, które stały się z roku na rok coraz popularniejsze. Rozgrywki takich bywa w Poznaniu więcej, gdyby nie wysokie opłaty za użytkownika hali MTP nr 20. Opłata za godzinę wynosi 300 zł. Tym się też przede wszystkim tłumaczy, że hokeiści rozgrywają w niej tylko najatrakcyjniejsze mecze.

Bardzo ciekawie zapowiadają się najbliższe halowe mistrzostwa okręgu poznańskiego w dniach 30 i 31 bm. Będzie to prawdziwy maraton, w którym drużyny grać będą systemem „każdy z każdym”.

W turnieju wystąpią następujące zespoły seniorów: Warta, Grunwald i Lech z Poznania, Sparta, Stella i Start z Gniezna, Polonia ze Srodzy, Lipno ze Staszewa i Budowlani z Łodzi.

Społeczny i zjednoczony wysiłek przykładem dla innych

Poznańscy zwolennicy narciarstwa mają jednak wyraźnego pecha. Na Wzgórzach Połgowskich pod Osową Górą zmontowano w rekordowym tempie (projektowanie i wykonanie w ciągu trzech miesięcy) dwa wyciągi typu „Janosik” i uruchomiono je w ub. niedzielę. Dosłownie na ostatnich śniegu.

Tym niemniej warto podkreślić ogromny wysiłek i entuzjazm ludzi, którzy przyczynili się do uruchomienia wyciągów. W akcji tej zaangażowanych było bezpośrednio 12 przedsiębiorstw projektowych i wykonawczych oraz pośrednio kilkanaście innych instytucji. Obsługujący budowę zespół inżynierów-techników liczył 50 osób. Przy budowie pracowali ponad 150 ludzi, a tylko w jedną niedzielę — 13 grudnia ubr. na Wzgórzach Połgowskich pojawiło się blisko 100 osób. Znamienne jest, że wszystkie prace realizowane były wyłącznie w czynie społecznym. Wartość wykonanych prac wynosi 290.839 zł, z czego na prace społeczne przypada ponad 259.000 zł a zaledwie 31.000 zł — na materiały (kabel energetyczny i lina wyciągowa).

Tak więc realizacja wieloletnich starań o budowę tak potrzebnego w okolicach Poznania urządzenia dla potrzeb narciarstwa, była możliwa tylko dzięki zjednoczeniu wysiłków wielu ogniw gospodarczych i społecznych. Brak miejsca nie pozwala na wymienienie wszystkich jednostek i osób, które miały wpływ na uruchomienie wyciągów. Odnosimy więc tylko najważniejsze: trzon organizacyjny składał się głównie z osób reprezentujących Prezydium PRN, Wojewódzkiego Biura Projektów, Zakładów HCP, Energo-projektu, a także poznańskiej prasy i telewizji, w tym również jednego z inicjatorów — redakcji „Głosu Wielkopolskiego”.

Urządzenia wyciągowe w Osowej Górze działają nienagannie. Tymczasem trzeba jednak czekać na śnieg, aby wyciągi, wzniecone tak znaczącym wysiłkiem spełniały swoją pożyteczną rolę. Entuzjastów narciarstwa jest w samym Poznaniu bardzo wielu, czego dowodem — jedna z pięknych niedziel stycznia br., kiedy to w Połgowie pojawiło się ponad trzy tysiące narciarzy. (jm)

Dziennikarze na spotkaniu w WKKFIT

W środę, przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki w Poznaniu, Jerzy Kiszyński spotkał się z członkami Klubu Dziennikarzy Sportowych i Klubu Dziennikarzy Turystycznych przy Poznańskim Oddziale SDP. W spotkaniu uczestniczyli: kierownik Wydziału Propagandy i Kultury KW PZPR — Marian Jakubowicz i zastępca kierownika tego Wydziału — Marian Cegła.

W swym wystąpieniu przewodniczący WKKFIT J. Kiszyński zapoznał zebranych z programem pracy na pierwsze półrocze 1971 roku, a następnie wywodził się dyskusja, w której mówiono o istotnych zagadnieniach poznańskiego sportu i turystyki. Postanowiono, iż podobne spotkania odbywać się będą przynajmniej raz na kwartał.

Zwycięstwo Warty

Kolejny występ węgierskich koszykarzy z Komlo w Poznaniu, tym razem w meczu z drugoligową Wartą, zakończył się również wysoką porażką gości. Warta pokonała Baniasz 92:47 (40:22), mając przez cały czas meczu dużą przewagę.

Polacy już nie jadą

Dokończenie ze str. 1

nicki, który zaczął bokiem samochodu o przyczepę śniegu i zablokował 3/4 drogi. Jadący tuż za nim Zasadą zatrzymał się by solidnie pomóc koleś. W między czasie nadjechały i ustawiły się w kolejce inne samochody rajdowe. Któryś z zawodników francuskich wsiadł do samochodu Zasadę i odjechał nim kilkadziesiąt metrów. Atmosfera stała się bardzo nerwowa, a znany angielski kierowca Tony Fall zaczął swoim „Datsunem” pchać „Piata” Zasadę w lodową koleinę. Ta zwołowała zadecydowała, że na punkty kontroli czasu w Saint Bartholomei, Zasadą musiał oddać kartę za przekroczenie 30-minutowego limitu czasu.

Komorniki jadący przez ok. 400 km bez zryb w samochodzie musieli zrezygnować z dalszej jazdy na 200 km przed metą. Tym bardziej, że w Alpach rozpętała się burza śnieżna, która zdzielszowała jadące jeszcze samochody. Polska załoga startująca na BMW — Smorawski i Zyszkowski, jadąca od początku bez spóźnienia, po etapie Bourzet miała 19 min. spóźnienia. Na jednym z zakrętów polski BMW wjechał tak głęboko w śnieg, że nie można było auta ruszyć nawet przy pomocy kilkunastu ludzi.

KORZYSTAJ Z OKAZJI
TRZYKROTNEJ SZANSY
W „KOZIOŁKACH”
w niedzielny losowaniu.
K504

Praca Nauka

Opiekunkę do 1,5-letniego dziecka do bardzo dobrych warunkach przyjmę zaraz. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 47516g.

Gospożę dochodzącą do 4 osób dorosłych. Warunki bardzo dobre. Poznań-Grunwald — Raszyn, tel. 67-07-97 od godz. 18. 47724g

Nakładaczkę do galanterii papierniczej — wytwarzanie papieru — przyjmę. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 47723g.

Potrzebna pomoc do małego dziecka. Grochowska 124c m. 9. 46687g

Przyjmę ucznia — betoniarstwo. Sobczak, Słona-wy. 46630g

Drażetkarka starsza potrzebna. Poznań, Obornicka 163. 46653g

Starszą panią do 3-letniej dziewczynki przyjmę zaraz — możliwość zamieszkania. Osiedle Wielkiego Października, Winogrody 12 B m. 16, godz. 10-12. 46666g

Rusycysta, polonistka — nauczająca. Tel. 599-64. 47076g

Studenci udzielą korepetycji z fizyki i matematyki. Informacje: telefon 621-29. 47593g

Tańców uczyć. Poznań, Mielewska 27 m. 7a. 46244g

Przygotowanie uczniów klasy VIII do egzaminów pod kierunkiem pedagogicznym. Zgłoszenia: Traugutta 19 m. 6, godz. 18-19. 45940g

Kupno Sprzedaż

Kupię żelazne rusztowanie rurowe w częściach lub w całości. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46646g.

Wózki dziecięce najnowsze modele poleca Wytwórnia Janke, Poznań, Dąbrowskiego 88. 46504g

Kolanka c. o. do budowy szklarni, felki wszelkich rozmiarów, platformy przyczepki poleca Wytwórnia Felg, Dąbrowskiego 94a. 47320g

Pomidory szklarniowe — sadzonki doniczkowe „Potentilla” i „Zelandia” sprzedam — przyjmuję zamówienia — Ogrodnictwo A. Jabłońska, Baranowo, poczta Przemierowo, pow. Poznań, ul. Szamotulska 19. 47472g

Sprzedam telewizor Sma ragd, szafa trzydrzwiowa, Szylinga 10 m. 4, godz. 15-17. 46641g

Sprzedam wózek dziecięcy w dobrym stanie. Kolejowa 37 m. 16. 46697g

Ciagnik Ursus C-451 z podnośnikiem i rozrusznikiem w dobrym stanie, przyczepę 10-ton. sprzedam. K. Najdek, Żukowo, pow. Oborniki Wlkp., p-ta Pamiątkowa. 46699g

Pustaki różne, belki stropowe wykonuje Betoniarstwo, Sobczak, Słona-wy. Oborniki Wlkp. 46631g

Sprzedam ciągnik 3011 — rok budowy 68, stan idealny. Kazimierz Sienkiewicz, Miechów, p-ta Osiek, powiat Środa Śląska, woj. wrocławskie. K434

Dnia 25 stycznia 1971 r., wieku lat 87 zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż i nasz drogi wujek

Dnia 25 stycznia 1971 r., wieku lat 87 zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż i nasz drogi wujek

Dnia 25 stycznia 1971 r. zmarł w 55 roku życia, opatrzony Sakramentami św., śp.

Dnia 27 stycznia 1971 r. zmarł w 55 roku życia, opatrzony Sakramentami św., śp.

Dnia 27 stycznia 1971 r. zmarł w 55 roku życia, opatrzony Sakramentami św., śp.

Dnia 27 stycznia 1971 r. zmarł w 55 roku życia, opatrzony Sakramentami św., śp.

Dnia 27 stycznia 1971 r. zmarł w 55 roku życia, opatrzony Sakramentami św., śp.

Dnia 27 stycznia 1971 r. zmarł w 55 roku życia, opatrzony Sakramentami św., śp.

Dnia 27 stycznia 1971 r. zmarł w 55 roku życia, opatrzony Sakramentami św., śp.

Dnia 27 stycznia 1971 r. zmarł w 55 roku życia, opatrzony Sakramentami św., śp.

Dnia 27 stycznia 1971 r. zmarł w 55 roku życia, opatrzony Sakramentami św., śp.

Dnia 27 stycznia 1971 r. zmarł w 55 roku życia, opatrzony Sakramentami św., śp.

Dnia 27 stycznia 1971 r. zmarł w 55 roku życia, opatrzony Sakramentami św., śp.

Dnia 27 stycznia 1971 r. zmarł w 55 roku życia, opatrzony Sakramentami św., śp.

Pracownicy poszukiwani

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Czarnkowie — Powiatowy Zarząd Dróg Lokalnych w Osuchu — zatrudni zaraz:
— KIEROWNIK Działu Mechanicznego — wymagane wykształcenie: wyższe lub średnie mechaniczne;
— STARSZEGO REFERENTA administracyjno-gospodarczego — wykształcenie: średnie ogólne, od 1 maja 1971 roku;
— DWÓCH KIEROWNIKÓW GRUPY ROBÓT — wykształcenie: wyższe lub średnie techniczne — drogowe, z uprawnieniami na prowadzenie robót;
— MAJSTRÓW I STARSZYCH MAJSTRÓW — z uprawnieniami majsterskimi;
— KIEROWNIKĄ Warsztatów Naprawczych — wykształcenie: średnie mechaniczne lub zawodowe z praktyką;
— MAJSTRĄ SAMOCHODOWEGO — dyplom mistrzowski w zawodzie mechanika samochodowego z długoletnią praktyką;
— OPERATORA SPYCHACZA z uprawnieniami. Wynagrodzenie zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie. K324

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Pachociewie, poczta Uchorowo, pow. Oborniki, tel. Uchorowo 4 — przyjmie do pracy:
— MAGAZYNIERA I OBOROWEGO z pomocnikiem. Mieszkanie zapewnione. Warunki zapłaty do omówienia na miejscu lub odpowiedź listowna. 47316g

Przetargi

Zakłady Przetwórstwa Owocowo — Warzywnego „Pudliszki” w Pudliszkach, p-ta Krobka, pow. Gostyń Wlkp. — OGŁASZA PRZETARG na czyszczenie:
1. 4 kotłów dwupiętniowych o łącznej p.o. 475 m² z kamienia popiołu i sadzy;
2. Czopucha z popiołu i sadzy.
Termin wykonania prac od 15. IV. 1971 r. do 30. IV. 1971 r.

Blizszych informacji udziela Dział Głównego Mechanika.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielnie pracy.

Oferty na wykonanie robót należy składać w terminie do dnia 20. II. 1971 r.
Otwarcie ofert nastąpi dnia 24. II. 1971 r. o godz. 10. Zastrzegę się prawo dowolnego wyboru oferenta, bez podania przyczyn. K427

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Rawiczu, Wydział Oświaty i Kultury — ogłasza PRZETARG NIEOGRODNIENY na
BUDOWĘ DOMU dla nauczycieli w Zielonej Wsi, pow. Rawicz — w zakresie robót ogólnobudowlanych.

Wartość w. w. robót wynosi — 250.559,— zł.
Obowiązek zabezpieczenia materiału do wykonania powyższych robót należy do wykonawcy.

Warunki, plany, kosztorysy, projekt umowy itp. ofertom może przedłożyć w biurze ogłaszającym.
Roboty winny być wykonane w terminie od dnia 30. III. 1971 r. do 30. XI. 1971 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz koncesjonowane prywatne.

Oferty w zaskłanych kopertach należy składać do Prezydium Powiatowej Rady Narodowej — Wydział Oświaty i Kultury w Rawiczu, ul. J. Krasińskiego 21, pokój nr 23 w terminie do dnia 20 lutego 1971 r.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 25 lutego 1971 r. o godz. 11 w gmachu Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Rawiczu.
Zastrzegę się prawo wyboru dowolnego oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K463

Września sprzedam dom, nowy, wylazony. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46640g.

Sprzedam 4.995 m² parcelę w Szczepankowie na ogrodnictwo, zadrzewioną i opłotowaną — wylazony z rolnictwa. Zatrudniony projekt domu jednorodzinnego i materiał budowlany na miejscu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46647g.

Ogrodzenia, balustrady ozdobne bramy, furtki, kraty wykonuje — cena, wózy do uzgodnienia. Poznań-Swierczewo, ul. Jaszczkowskiego 12, tel. 204-45. 46639g

Wynajmę zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 46116g

Garaż poszukuje pilnie, dzielnicę Poznańską obywatela. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 47419g.

Czyszczenie i dezynfekcja pierza na poczekaniu. Poznań, Małckiego 34. 47299g

Dnia 26 stycznia 1971 r. zmarł nasz długoletni i zasłużony pracownik

ROMAN ADAMCZAK
Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 29 stycznia br. o godz. 11 na cmentarzu w Skórzewie.

Dyrekcja — KZ — Rada Zakładowa i załoga „Wiepofamy” M556

Dnia 26 stycznia 1971 r. zmarła w wieku 82 lat po ciężkich cierpieniach nasza ukochana matka, teściowa, babcia i ciocia

JADWIGA SZCZEPKA
z domu ŻURKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 29 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

O tej bolesnej i nieodżałowanej stracie zawiadamiają syn, synowa, wnuk i rodzina

Poznań, ul. Rólna 23 m. 4. 47877g

Dnia 26 stycznia 1971 r. zmarła nasza kochana matka, teściowa, siostra, babcia i prababcia, przeżywszy lat 91, śp.

SEWERYNA FIGELAK
z d. BĄTKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 29 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim, o czym zawiadamia

RODZINA 47876g

Dnia 26 stycznia 1971 r. zakończył swój pracowity i pełen ofiarności żywot po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, najtroskliwszy i ukochany tatuś, śp.

STANISŁAW DĄBROWSKI
lek. med. ordynator Szpitala w Chodzieży

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 30 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim w Poznaniu.
W ciężkim smutku pogrążona żona z córkami

Chodzież, ul. Nowa 2. 47967g

Dnia 25 stycznia 1971 r. zmarła

WANDA KOKOT

pracowniczka WZSP - OPT - Laboratorium Odzieżowego w Poznaniu
W Zmarłej straciłszy sumienną współpracownicę, serdeczną koleżankę, którą z żalem tęgnamy.
Rodzinie Zmarłej składamy wyrazy szczerzego współczucia.

Dyrekcja — Rada Zakładowa pracowników

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 28 bm. o godz. 11 na cmentarzu komunalnym na Junikowie. 47825g

Dnia 25 stycznia 1971 r. zmarł

ZDZISŁAW KRZYŻOSTANIAK

pracownik WPPMs. w Poznaniu Zakłady Mięsne w Kościanie

Zmarły był sumiennym pracownikiem i serdecznym kolegą.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają:

Dyrekcja — Rada Zakładowa — POP Rada Robotnicza i pracownicy WPPMs. w Poznaniu Zakłady Mięsne w Kościanie

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 28 bm. o godz. 15.15 w Kościanie. K490

W dniu 25 stycznia 1971 r. zmarła, namaszczona Olejami św., nasza ukochana matka, teściowa, babcia i siostra

HELENA PEKAŁA

z d. GORZYŃSKA I-voto Kubalik

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 28 bm. o godz. 14 na cmentarzu w Pobiedziskach.

W głębokim smutku pogrążeni córka, zięć, wnuczki i syn z narzeczoną 47952g

Dnia 25 stycznia 1971 roku zmarł po długiej, ciężkiej chorobie mój najukochańszy mąż, ojciec i dziadek, przeżywszy lat 64

MARIAN BIAŁASZYK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 28 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA 47954g

Dnia 27 stycznia 1971 r. zmarł w 55 roku życia, opatrzony Sakramentami św., śp.

ROMAN BALCEREK

nasz troskliwy mąż, ojciec, syn i brat. Msza św. w Buczu w piątek, dnia 29 bm. o godz. 15.30.

Ekspozycja zwłok na cmentarz rodzinny w Krzywiniu. Pogrzeb w sobotę, dnia 30 bm. o godzinie 11.

o czym z żalem zawiadamiają

żona z dziećmi i rodzina 47925g

Dnia 27 stycznia 1971 r. zmarł po ciężkich cierpieniach mój ukochany mąż, tatuś, brat, zięć, szwagier i wujek, przeżywszy lat 52, śp.

FRANCISZEK WITKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 29 bm. o godz. 9.15 na Junikowie.

Strapione żona z córką i rodzina 47965g

Dnia 25 stycznia 1971 r. zmarł nieoczekiwanie, przeżywszy lat 65

ZENON TARASIUK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 30 bm. o godz. 11.05 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA 47970g

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Widzę stad Sudyty”; NOWY — g. 19 „Stara kobieta wysiaduje”; OPERA — g. 19 „Lucia z Lammermoor”; OPERET — g. 19 „Hrabia Luxemburg”; MARCINEK — g. 11 „Teatr Pietruszki”; g. 17 „Wesele”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMOW MUZA — g. 10, 12.30, 15.30 „Miłosne przygody Moll Flanders” (ang. 16 l.); g. 18, 20 „Siedem dni gdzie indziej” (franc. 18 l.); APOLLO — remont; BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Walec karowy” (USA 14 l.); CZERNASTKA — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 „Boom” (ang. 18 l.); GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Powrót rewolwerowca” (USA 14 l.); GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Bitwa o Anglię” (ang. 14 l.); GWIAZDA — g. 10, 13, 16, 19 „Jak rozpalę II wojnę światową” cz. II i III (pol. 14 l.); KOSMOS — g. 17, 19.30 „Dziwaczyna na jeden sezon” (rum. 16 l.); MALTA — g. 16 „Panienka z okienka” (pol. 12 l.); g. 19 „Tunel” (rum. 16 l.); MI-NIATURKA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Czworokąt śmierci” (czes. 16 l.); OLIMPIA — g. 14, 18 „Spartakus” (USA 16 l.); OSIEDLE — nieczynne; FAŁCOWE — g. 12.30, 15, 17.30, 20 „Piękne dni” (franc. 18 l.); PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Jesteś już mężczyzną” (USA 18 l.); PRZYJAZN — nieczynne; RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 20.15 „Twarz anioła” (pol. 16 l.); RU-SALKA (Swarzędz) — g. 15, 17, 19.30 „Daleko na zachód” (radz. 14 l.); SCALA — g. 16 „Winnietou i król nocy” (język 14 l.); g. 18, 20.30 „Pojeździec w słońcu” (USA 16 l.); TECCA — nieczynne; WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Święty zastawia pułapkę” (franc. 14 l.); g. 20 „Nie ma gwiazd w dżungli” (peruw. 16 l.); WZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 15, 17, 19.15 „Bandyci w Mediolanie” (włos. 16 l.); WILDA — g. 9.30, 11.30, 13.30, 15.30, 17.30, 20 „Zbieg z Alcatraz” (USA 16 l.); WŁOKNIARZ (Steszew) — nieczynne; WRZOS (Luboch) — g. 18 „Bitwa nad Neretwą” (język 14 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Czarownice” (włos. 16 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12-20 „Wietnam”.

DYŻURY

Internia, chirurgia ogólna, laryngologia — Szpital Miejski im. Raszei, ul. Mickiewicza 2, tel. 472-51. Okulistyka, neurologia — Szpital Miejski im. Strusia, ul. Walki Młodoch 8/10, tel. 511-11. Psychiatria — Klinika Psychiatryczna, ul. Szpitalna 29/33, tel. 444-51. Porozowienie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20). Wypadki uliczne, tel. 99; nagłe zachorowania w domu, tel. 666-66; dla Poznania, poradę lekarską, tel. 637-35; podstacje: ul. Kórnicka 8, Bukowa 8 i Ugory 18 — cała doba; dla pow. poznańskiego (ul. Kościuski 103), tel. 666-66; podstacje w Luboniu, tel. 599; w Swarzędzu, tel. 269 — czynne cała doba. Ambulatoria: internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne cała doba; pediatryczne (ul. Chelmońskiego 20) — g. 15-23, niedz. i święta, g. 8-23; stomatologiczne ul. Chelmońskiego 20 — czynne od 18-7 w niedziele i święta cała doba; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — cała doba; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 16, tel. 623-55 — cała doba. Punkty pomocy wieczorowej w godz. 18-23, niedz. i święta g. 13-22: Grunwaldzka (Kasprzaka 16, tel. 664-26); Jeżyce (Mickiewicza 31, tel. 420-37); Stare Miasto (Garbary 61, tel. 543-95); Nowe Miasto (Kórnicka 8, tel. 710-32); Wilda (Dzierżniewskiego 140, tel. 318-56). Zgłoszenia wizyt w stacji PR, tel. 666-66. Telefon Zaufania nr 586-87 dyżurnie lekarz psychiatry lub psycholog (czynny cała doba). Nr 522-51 poradę prawną w zakresie spraw rodzinnych, alkoholizmu oraz chorób wenerycznych. Porady przeciwalkoholowe, tel. 539-18 dyżurnie informacyjne w dni powszednie — g. 8-19. Anteki: al. Marcinkowskiego 11, Główna 63, Ziebińska 16 (dyżurny nocny). Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 249, tel. 72-24, 14, od 8-21, w nocy nagłe wypadki.

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I: Fa la 1322 m; 8.10 Muzyczna muzyka; 9 Dla klas III-IV (jęz. polski); „Błękitny autobus” — 9.30 Fel. muz. J. Waldorffa; 10.05 „Kodzinka” — fragm. pow. Giovanniego Guareschiera; 10.25 Z twórczości kompozytorów skandynawskich; 11 Dla klas VIII (fizyka); „Niesmiertelny Voltaire” — 11.20 Dedykujemy II zmianie; 12.25 Wiersz, lepiej, taniej; 13 Z życia ZSR; 13.20 Na swojska nutę; 13.40 Rytm i mel. dla wszystkich; 14 Pokłosie Zielonogórskiego Konkursu Poetyckiego; 14.10 Z nowych nagrań Bożeny Betteley; 14.30 Zagadki muzyczne; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 15.05 Koncert na serio; 15.30 Popołudnie z młodzieżą; 15.05 Magazyn Muzyki Młodzieżowej; 15.30 Muzyka i Aktualności; 15.15 Z księgarni; 15.30 Nowa muzyka w każdym domu; 20.25 Mini turniej szybkich rytmów; 21 Audycja dokum. pt. „Jan Feniks z popiołów”; 21.30 Książki, które na was czekają; 22 Lodowice de Vittoria — „Missa” w wykon. Chóru Chłopców i Mieskiego pod dyr. St. Stuligrosza; 22.50 Po raz pierwszy na antenie; 23.10 Prześladuj i podrywaj; 23.20 Gra orkiestra Franka Chacksfielda; 23.30 Kawa piosenek; 0.10 Koncert życzeń

W podziękowaniu za dobrą pracę
Odznaczenia dla handlowców

Wczoraj w Prezydium RN Poznania odbyła się uroczystość wręczenia Honorowych Odznak m. Poznania kilkudziesięciu naszym pracownikom handlu społecznego. Uczestniczyli w niej przedstawiciele wojewódzkiej władzy partyjnych z sekretarzem KW PZPR Tadeuszem Grabskim oraz przewodniczący Zarządu Okręgu ZZ Pracowników Handlu i Spółdzielczości — Eligiusz Ofierski.

W swoim przemówieniu poitalnym przewodniczący Prezydium RN Poznania Stanisław Cozas podkreślił, że motywem zasadniczym decyzji władz miasta o odznaczeniu handlowców była ich ofiarna praca w roku ubiegłym, wymagająca szczególnego wysiłku zwłaszcza w grudniu.

Rok obecny będzie dla handlu nie mniej trudny, z uwagi na zamierzoną jego techniczno-organizacyjną rekonstrukcję dla poprawienia obsługi ludności. Dlatego władze mia-

Śmierć w płomieniach

Mieszkańcy rejonu ul. Wielkiej zaalarmowani zostali wczoraj przed godz. 7 rano syrenami wozów strażackich. Pałło się mieszkanie na poddaszu w domu przy ul. Ślusarskiej 16. Straż pożarna wezwana została jednocześnie telefonicznie i przy pomocy sygnalizatora. Po przybyciu na miejsce okazało się, że pałło się kuchnia w mieszkaniu 70-letniej Józefy P. Tam też znalazł się popiołony zwłoki.

Ogień zlokalizowany został w pomieszczeniu kuchennym, do czego przyczynili się również sąsiedzi, którzy po wyłamaniu drzwi na klatkę schodową, usiłowali gasić ogień do czasu przybycia wozów strażackich.

Przyczyny pożaru i okoliczności śmierci Józefy P. bada Prokuratura i MO. (fb).

Jest prototyp — kto wyprodukuje?

Grupa pracowników Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania opracowała i skonstruowała mechaniczną zaimitację chodników. Przy budowie prototypowej jednostki wiele pomogła Poznańska Fabryka Maszyn Żniwnych.

Jak wykazały badania, ta dość skomplikowana zaimitacja zdała egzamin. Ustalono, że jej szczytowi zgarniają z chodników nawet grubą, mokry żwir. Nie trzeba zatem podkreślać, jakie korzyści dałoby miastu wprowadzenie tego rodzaju urządzeń do stałej eksploatacji.

Obecnie mówi się o potrzebie wyprodukowania serii 15 sztuk zaimitatorów chodnikowych. Niestety, MPO we własnym zakresie nie może tego wykonać. Może więc PFMŻ, która tak wiele pomogła przy montażu prototypu i zdobyła już doświadczenia, przyjdzie z pomocą wspomnianemu przedsiębiorstwu i miastu? Byłby to wspaniały gest w realizacji hasła: zakłady pracy — swemu miastu. (c)

od słuchaczy polonijnych; 0.30 Program nocny. WIADOMOSCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 8.35 „Socjorama” opr. Ewy Stokkiej; 9 Gła Angielska Ork. Kameralna pod dyr. R. Lepard; 9.35 Przegląd czasopism regionalnych; 9.45 Konc. rozrywkowy; 10.25 „Wyklicki” fragm. pow. J. M. Giessego; 10.45 „Romeo i Julia” w muzyce; 13 Czas dobry gospodarczy; 13.20 Mel. z imieniem w tytule; 13.40 „Pogłoska” fragm. Jiri Fiedla; 14.05 Na estradach naszych przyjaciół; 14.45 „Błękitna szatafata”; 15 Konc. muzyczny; 17.15 Aud. ekonomiczna; 17.25 Piłskie spotkanie aktywu kulturalnego; 17.55 Radioexpress; 18.05 Aud. z cyklu „Poznańscy souisi”; 18.20 Widnokrąg — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki; 19.15 Lekcja jęz. rosyjskiego; 19.31 Poeta i jego świat; 20.01 Wiersze literacko-muz.; 22.30 Kwadrans jazzu; 22.45 Kroki we mgle — „Starza pani w banku” opow. Marvina Karpa i „Zyciowy las” opow. Lewica Olivera; 23.15 O muzyce współczesnej. WIADOMOSCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz faie krótkie pasma 20, 31, 41 i 49: 8.05 Muzyczna dla śpichów; 8.35 Muzyczna poczta UKF; 9 „Zmięte złote i inne” — pow. J. A. Bernarda; 9.10 Ludwik van Beethoven — Sonata na fortepian i wiolonczelę C-dur op 102 nr 1; 9.30 Nasz rok 71: 9.45 Piosenki pod znaku Wodnika; 10.15 „N + T” — czyli nowoczesność i technika; 10.34 Wszystko dla pań; 11.45 „Rodzina Whiteaków” — pow.; 12.25 Konc. muzyki uniwersalnej; 13 Na lubel-

Na Targach-dom towarowy

Dyrekcja MTP przystaje na propozycje

W związku z naszą sugestią, aby handel systematycznie i bardziej wszechstronnie wykorzystywał hale targowe dla zorganizowania tu domu towarowego, zwróciliśmy się do dyrektora Zarządu MTP — Zygmunta Węgrzyka o określenie swojego stanowiska w tej sprawie.

Zacznijmy od tego, że staraliśmy się od kilku lat o wprowadzenie stałej zasady, iż MTP są ośrodkiem wystaw i targów w Polsce. Dla jej urzeczywistnienia mieliśmy na przeszłość rywali jak Śląsk czy Łódź, które to ośrodki równie organizowały tego typu imprezy. Nasze doświadczenie, stosunkowo dobre zaplecze usługowe i powierzchnia wystawiennicza przekonały w końcu organizatorów różnych giełd. Ministerstwo Przemysłu Lekkiego postanowiło przenieść swe giełdy kwartalne do Poznania.

Dotychczas w okresie kiedy hale nie były wykorzystywane na te cele, z konieczności udostępniliśmy je dla magazynowania różnych towarów. Podkreślam, nie był to zamiar dla ciągnięcia zysku, bo magazynowanie niektórych artykułów było dla nas kłopotliwe i podnosiło koszty przygotowania hal do Targów.

Handlowcy nie zwracali się do nas z taką propozycją, z jaką wyszła redakcja „Głosu”. A kiedy chodziło niegdyś o zorganizowanie kiermaszu, stawiano nam nawet warunki czarowania hali, przygotowania odpowiednich urządzeń handlowych itp. Na to nie mogliśmy przystać z braku środków i wyposażenia.

Gdyby jednak obecnie handel zwrócił się z propozycją wy-

Remont i przeprowadzka Teatru Nowego

Teatr Nowy przygotowuje się już, jak informowaliśmy, do przeprowadzki. Budowany przed około 80 laty jako ludowa sala tańca, budynek wymaga obecnie daleko idącego remontu. Potrwa on co najmniej dwa lata i zmieni niemal całkowicie wystrój teatru. 13 lutego premiera: „Miłości do trzech pomarańczy” Gozziego w reżyserii Wojciecha Wierczkiewicza, zainauguruje działalność Teatru Nowego w gościnie użytych na czas trwania remontu salach Domu Kultury MO przy ul. Grunwaldzkiej.

Wczoraj z tej okazji dyrekcja Poznańskich Teatrów Dramatycznych zaprosiła nas do siebie, aby pokazać stan prac projektowych i adaptacyjnych na obu scenach. Sala kinowa w Domu Kultury MO rzecz jasna, wymaga bowiem także prac adaptacyjnych dla potrzeb teatru. Zaczniemy jednak od Teatru Nowego. Inż. Janusz Pawlak z „Miasotopjektu” opracował projekt remontu teatru. Zmieni on zasadniczo układ wnętrza w części przeznaczanej dla publiczności, spowoduje powstanie nowego zaplecza teatru z garderobami i magazynami, znacz nie polepszy widoczność oraz akustykę na widowni, a także spowoduje podwyższenie stropu nadscenica o blisko 6 metrów, co umożliwi zastosowanie wyciągu dla dekoracji. W wyniku prac remontowych i

adaptacyjnych, które przeprowadzi Dzielnicowe Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane na Jeżycach, zwiększy się także, kosztem sąsiadującego obecnie z teatrem sklepu cukierniczego oraz pracowni fotograficznej, ogólna powierzchnia użytkowa Teatru.

Sytuacja w Domu Kultury MO jest oczywiście znacznie prostsza. De facto widownia kinowa „Olimpii” jest największą po Operze salą teatralną Poznania, co więcej dysponującą znacznie lepszymi warunkami scenicznymi niż oba nasze teatry dramatyczne. Warto tu wspomnieć na przykład, że scena jest głębsza niż w Teatrze Polskim i nadscenie wyższe. Jednak i tutaj potrzebne są prace adaptacyjne sprowadzające się zarówno do oddzielenia terenów zajmowanych przez teatr od Domu Kultury, jak i do rozbudowy zaplecza scenicznego. O tym bowiem bu downiczowie Domu Kultury MO przed laty zapomnieli.

Przy okazji trzeba tu jeszcze dodać, że okupowanie przez teatr Domu Kultury MO potrwa dłużej niż sam remont budynku Teatru Nowego. Zaraz po zakończeniu prac remontowych przy ul. Dąbrowskiego, zacznie się bowiem remont drugiej, wielce również wysłużonej sceny — Teatru Polskiego. (ob)

PIATEK: 10-10.50 — „Przyznaj się Stephens” — film TV prod. angielskiej doz. od lat 16; 14.50 — Fizyka dla nauczycieli — Atomowa teoria budowy materii cz. I; 15.20 — Politechnika TV — Geometria wkrętna I rok — „Aksonometria prostokątna” oraz „Aksonometria ukośna”; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Dla dzieci — Pora na Telefona „Rozmowa ze Smakiem”; 17.15 — „Pies w kuchni” film — „Słoniaki”; 17.35 — Nie tylko dla Pań; 17.55 — Zamek Królewski w Warszawie; 18.30 — Kronika Tygodnia; 18.45 — Nowe piosenki radzieckie; 19.20 — Dobranoc i Dzień; 20 — III Zimowa Spartakiada Armii Zaprzążżonych Kronika Spartakiady — (Zakopane); 20.15 — „Przyznaj się Stephens” — film TV prod. angielskiej doz. od lat 16; 21.10 — „Polska Pieśń Artystyczna” — Zygmunt Noskowski i Władysław Żeleński; 21.40 — „Z Polski do Sztory”; 22 — Dziennik; 22.20 — Politechnika TV — (powt.).

PIATEK: 10-10.50 — „Przyznaj się Stephens” — film TV prod. angielskiej doz. od lat 16; 14.50 — Fizyka dla nauczycieli — Atomowa teoria budowy materii cz. I; 15.20 — Politechnika TV — Geometria wkrętna I rok — „Aksonometria prostokątna” oraz „Aksonometria ukośna”; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Dla dzieci — Pora na Telefona „Rozmowa ze Smakiem”; 17.15 — „Pies w kuchni” film — „Słoniaki”; 17.35 — Nie tylko dla Pań; 17.55 — Zamek Królewski w Warszawie; 18.30 — Kronika Tygodnia; 18.45 — Nowe piosenki radzieckie; 19.20 — Dobranoc i Dzień; 20 — III Zimowa Spartakiada Armii Zaprzążżonych Kronika Spartakiady — (Zakopane); 20.15 — „Przyznaj się Stephens” — film TV prod. angielskiej doz. od lat 16; 21.10 — „Polska Pieśń Artystyczna” — Zygmunt Noskowski i Władysław Żeleński; 21.40 — „Z Polski do Sztory”; 22 — Dziennik; 22.20 — Politechnika TV — (powt.).

CZWARTEK: 8.15-8.45 — Matematyka w szkole — „Wielościanny foremne i grupy ich obrotów” cz. II; 10.55-11.25 — „Dwór Zygmuntów”; 11.55-12.25 — Dla szkół — j. polski kl. VII — „Juliusz Słowacki”; 12.45-13.15 — Mechanizacja rolnictwa — „Mechanizacja zbioru zielenek na kisonki” — cz. I; 13.30-14 — Mechanizacja rolnictwa — „Mechanizacja zbioru zielenek na kisonki” — cz. II; 15.20 — Politechnika TV — Chemia I rok — „Klasyfikacja związków chemicznych” oraz „Klasyfikacja tleno-



obsługi nabywcy. Mamy też wysokiego protektora — Ministerstwo Handlu Wewnętrznego, które jest współorganizatorem kampanii o HANDLOWY ZNAK JAKOŚCI dla Poznania.

— Oczywiście takie rozwiązanie problemu jest możliwe. Konieczne jednak będą szczegółowe uzgodnienia. Handel musi określić swe zainteresowania, możliwości aby uwzględnić je przy realizacji planu rozbudowy Targów. W planie tym handel jest uwzględniany, co prawda w innym zakresie niż to „Głos” proponuje. Chcemy mianowicie przy ulicach Roosevelta i Świerczewskiego pobudować nowe hale, których część parterowa będzie ciągiem eleganckich sklepów, służących przez cały rok miastu.

— Jeśli zatem tereny targowe miałyby być lepiej wykorzystywane dla potrzeb poznańskiego handlu jest już największa pora, żeby przystąpić do opracowania pełnej koncepcji jego obecności na Targach i udziału w planie modernizacji terenów. Teraz pora na określenie stanowiska poznańskich władz w tej sprawie.

Rozm.: Z. S.

Koncert symfoniczny

W piątek, 29 bm. o godz. 19.30 w auli UAM odbędzie się koncert symfoniczny pod dyrykcją Zygmunta Łatoszewskiego. O około pozostałych wykonawcy: Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Poznańskiej i solista Zbigniew Szymonowicz (fortepian), laureat IV Międzynarodowego Konkursu im. F. Chopina w Warszawie.

Uwaga, słuchacze koncertów „Musica viva” — Dyrekcja Państwowej Filharmonii przypomina, iż XVII koncert tego cyklu odbędzie się w sobotę, 30 bm. o godz. 18 w auli UAM, (na)

INFORMUJEMY

„Federalizm w USA” to tytuł wykładu, który wygłosi, przebywający w Polsce na zaproszenie Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego, prof. Włodzisław Wagner z USA. Wykład odbędzie się dzisiaj o godz. 10 w sali 12 Instytutu Nauk Politycznych.

Na spotkanie autorskie z J. Mańkowskim zaprasza dzisiaj o godz. 18 filia Biblioteki Miejskiej przy ul. Łodowej 4.

„Kierunki awangardowe w sztuce polskiej, a awangarda światowa” — to tytuł prelekcji dr. A. Wojciechowskiego dzisiaj o godz. 18 w Muzeum Narodowym, al. Marcinkowskiego 9, w ramach cyklu wykładów poświęconych wybranym zagadnieniom sztuki współczesnej.

Zgłoszenia do eliminacji dzielnicowych na X Jubileuszowy Ogólnopolski Konkurs Piosenek Radzieckiej przysyłajcie do 15 lutego br. Wydział Oświaty i Kultury Prezydium DRN Grunwald, ul. Matejki 50. W poniedziałki w godz. 13-15 udziela się dodatkowych informacji.

„Postępy organizacji przedsiębiorstw amerykańskich w warunkach rozwoju informatyki” — to tytuł prelekcji dr. Inz. J. Kierzyńskiego w ramach zebrania Towarzystwa Naukowego Organizacji i Kierownictwa dzisiaj o godz. 18 w Klubie Oficerskim, ul. Niezłomnych 1.

Na prelekcję lekarza, związaną z doborem miejscowości dla odпочynku i leczenia zaprasza Zjednoczony Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów, Oddział Miejski 2, w piątek 29 bm. o godz. 12 do sali przy ul. Młyńskiej 5.

„Hrabia Luxemburg” W Operetce

Na scenie poznańskiej Operetki grana jest obecnie — do końca lutego — operetka F. Lehara pt. „Hrabia Luxemburg”. Na zdjęciu — scena z II aktu.

Fot. — G. Wyszomirska

